

Targi Pracy w słupskim Mechaniku.
Firmy szukają specjalistów **sti\5**



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Prywatni detektywi nie przepadają za gastronomią, chociaż często sięgają po butelkę. Czyżby nigdy nie bywali głodni? Str. 9

POD
O A D A A C C V I
1 Y I V W J I V I C I V I

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Nr 75 (4623)
Nakład: 9.110 egz.

Czwartek
31.03.2022

www.gp24.pl
Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)

Chamski epitet
na sesji Sejmiku
Wojewódzkiego.
Radne są urażone
str. 4

Premier Morawiecki
0 „derusyfikacji” ropy
1 gazu dla Polski
str. 6

Chcieli się włamać
do domu prokuratora.
Zostali zatrzymani
na gorącym uczynku,
str. 4

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



SAMORZĄD SPRAWA ZMIANY GRANIC SŁUPSKA NABIERA ROZPĘD, ALE MIESZKAŃCY GMINY PROTESTUJĄ

Radni za powiększeniem Słupska. Teraz wniosek idzie do rządu

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

Wczoraj mieszkańcy gminy Słupsk. Są przeciwko powiększeniu miasta kosztem kłóskotw Shipscy radni z tegoż ośnigłotowawystapienfc-dastadoraaf z wnioskiem o zmiana/ęgrank.

Na środowej seacji Rady Miejskiej w Słupsku pojawili się mieszkańcy gminy Słupsk z transparentami, typu: „Siemianice. Zostaję w gminie”, „Stop grabież Gminy Słupsk”. Protestujący stanęli z radnymi, a nawet przy mównicy. Grzecznie jednak ją opuścili na prośbę przewodniczącej Beaty Chrzanowskiej.

Na sesji procedowano dwie uchwały, których przyjęcie pozwala miastu złożyć do końca marca komplet dokumentów wymaganych w procedurze. Pierwsza to: „wyrażenie opinii w przedmiocie zmiany granic administracyjnych Miasta Słupska”, druga:



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Na wczorajszej sesji Rady Miasta w Słupsku protestowała delegacja mieszkańców gminy Słupsk. Są przeciwko powiększeniu miasta

„wystąpienia z wnioskiem o dokonanie zmiany granic Miasta Słupska”.

Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydent Słupska, tłumaczyła tak: - Decyzją rady miejskiej przystąpili-

śmy do procedury poszerzenia granic miasta Słupska. Przynajmniej, jeżeli decyzję realizowaliśmy z determinacją, w sposób transparentny i bardzo wnikliwy. Pragnę podziękować radzie

miejskiej, że tą uchwałą zobowiązała nas, byśmy bardzo wnikliwie przyrzekli się miastu w perspektywie minionych 100 lat, 50, 20, a także w perspektywie najbliższych 10, 20, 50 lat.

- Z dokładną analizą wynika, że miasto Słupsk ma już tylko 0,7 km kw. pod budownictwo. Nie pomieściłaby się tam duża firma typu Scania - podkreśliła Krystyna Danilecka-Wojewódzka. - Skorzystalismy z porad ekspertów i ich analiz. To tomysegregatorów, które opisują nasze miasto. Nie wpisaliśmy się przez te trzy miesiące w narrację konfrontacyjną. Nasze postępowanie było oparte na zasadach prawnych. Mądry ustawodawca, pisząc ustawę o samorządzie terytorialnym, przewidział trzydzieści kilkanaście lat, że samorząd tego czasu tonie jest raz na zawsze dana przestrzeń i że samorządy mają prawo się zmieniać. My z tego prawa korzystamy.

Wtedy pojawili się głosy sprzeciwu. Przewodnicząca rady zauważyła, że był czas i możliwość wypowiedzenia się w konsultacjach. Teraz głos mają radni.

Powstała wrzawa. - To ja kieruję radą, to jest sesja rady miasta, to ja udzielam głosu - uspokajała Beata Chrzanowska.

Jan Lange, szef klubu PO, zabrał głos: - Opracowanie specjalistów są we wniosku. To świetny materiał gratuluję.

- Szanowni radni, drodzy goście. Odnosnie konsultacji przeprowadzonych w Słupsku zostały one przeprowadzone w sposób rzetelny - tłumaczył radny Szewczyk. - Miasto powinno obejmować tereny, na których mieszkają mieszkańcy miasta.

Wywołało to tumult. Ale obrad nie przerwano. Przewodnicząca rady tonowała nastroje i okrzyki z sali.

Decyzja radnych była jednoznaczna. 22 głosy za (jeden radny nie głosował). Takim samym wynikiem w przypadku drugiej uchwały.

Tym samym dokumenty w sprawie zmiany granic Słupska, popodpisaniu przez prezydenta i przewodniczącą Rady Miejskiej, trafiły do rządu. To on podejmie decyzję. W tej sprawie wszystkie formalności już wykonano.

REKLAMA

0010443612

Gramy dla Ukrainy

Grając w Zakłady Specjalne, pomagasz Ukrainie

ZAKŁADY SPECJALNE

Wygrywamy

P a z o m

TOTALIZATOR SPORTOWY

Graj w punktach

Jutro w naszej gazecie
PULS

Przemysław Szymańczyk
redaktor naczelny



TYGODNIK REGIONÓW
NOWY, LEPSZY, CIEKAWSZY

Już wpiątek, 1 kwietnia w „Głosie Szczecińskim” premiera wyjątkowego wydawnictwa - „Tygodnika Regionów”. To bardzo ważny moment dla nas autorów Tygodnika i widzimy, że dla Was - obecnych i przyszłych czytelników. Oddajemy bowiem w Wasze ręce produkt premium, który mam nadzieję, stanie się Waszą lekturą obowiązkową.

Na 12 stronach przeczytacie fascynującą historię, której dzieje się tuż obok Was od Słupska po Szczecin. Od Ustki do Świnoujścia. Poznać wyjątkowych ludzi i ich losy, odsłonić kulisy zdarzeń, którymi żyje opinia publiczna i które budzą największe emocje. Tym razem ujawnimy skandal w środowisku lekarskim. Wygląda, jakby ktoś próbował ustawić wybory władz Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie. Zarzuty potwierdził już sąd lekarski. Nowy prezes odpięła jej przekonuje, że chciał pomóc lekarzom, którzy obawiali się nacisku, szikan i mobbingu ze strony starszych kolegów. Choć według sądu prawnie zostało złamane, to etycznie sprawa kompromituje środowisko.

Łzy wycisnęły wam historię 84 maluchów, które smacznie spały w Bojarce, kiedy nieborunęło nad Kijowem. Do Polski przyjechały zezmęczanymi opaskami przywiązany do rączki. Imię, nazwisko, data urodzenia. To na drogę, żeby wolontariuszki, które nie znały dzieci, nie pomyliły ich. Dzisiaj mieszkają w Ustce i wciąż potrzebna jest im pomoc.

Wiktor kochał muzykę, Karolina - taniec, a Julia sport. Gosia i Amelia były społeczniczkami. Przyjaźniły się za życia. Spoczęły obok siebie po śmierci w pożarze. Ich rodzice walczyli o prawdę. Chcieli wiedzieć, dlaczego zginęły w pożarze w Escape Roomie. To, co dzieje się z sąsiedzi, to śledzić całą Polskę. W tygodniku przeczytacie wszystkie najważniejsze wątki tej sprawy.

Za Pogoń Szczecin trzymają teraz ciuki nie tylko zagorzałe kibice z naszego regionu. Wierzymy, że poraż pierwszy zostanie Mistrzem Polski. Tymczasem trener portowców Kosta Runjaic, zapowiedział już swoje odejście. „Zdobycie trofeum nie jest celem. Celem jest to, żeby z tego sukcesu wyciągnąć jak najwięcej. Nie zaspokoiliśmy nim, a wciąż idzie do przodu. To musi być proces” - wyjaśniał wielokrotnie swoją filozofię. Imy jego słów bierzemy do siebie. Dlatego już dzisiaj obiecujemy, że kolejny numer Tygodnika Regionów będzie równie ciekawy, jak ten, który wpiątek trafi do waszych rąk.

Dobrej lektury.

KRÓTKO

POWIAT BYTOWSKI
W Nożynie odbył się minny etap konkursu Młodzież Zapobiega Pożarom.

Komisja sędziowska w składzie: Wojciech Rusiecki, Sebastian Małek, Damian Michańczyk przygotowała test składający się z 40 pytań zamkniętych z każdej kategorii.

Do części finałowej przystąpiło w sumie 10 uczestników z dwóch kategorii, na tym etapie odpowiadali na pięć pytań zadawanych przez komisję.

Poziom był bardzo wyrównany a zwycięscy reprezentowali takie szkoły jak: grupa

młodsza: Lena Smentoch - SP Rokity, Marina Kravtsova - SP Rokity, Maja Kozłowska - SP Rokity.

Grupa starsza: Jakub Ciepiela - SP Jasień, Bartosz Kałczuga - SP Nożyno, Dersu Korycik - SP Jasień.

- Zwycięzcą serdecznie raz jeszcze gratulujemy i życzymy powodzenia na etapie Powiatowym który odbędzie się 22 kwietnia w Tuchomiu. Jesteśmy przekonani, że reprezentować gminę Czarna Dąbrówka będzie mocna ekipa - mówią członkowie komisji konkursowej. (ZIDA)

• Rosja przegrywa wojnę i pogrąża się w kryzysie. Scenariusze zakończenia agresji na Ukrainę.
• Rocznica premiery „Titanica”. 110 lat po katastrofie słynnego statku, filmowe dzieło wciąż wzbudza emocje.

DYŻURNY GP

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy Pobożnego 19 oraz pod numerem telefonu 510 026 924

Wojciech Nowak



KALENDARIUM

31 MARCA

1241 I najazd mongolski na Polskę: wycofujące się wojska mongolskie spaliły Kraków. Ocalały tylko murowane kościoły św. Andrzeja i Wawel. Zginęło ok. 3 tys. osób.

1831 Powstanie listopadowe: stoczono bitwy pod Wawrem i pod Dębem Wielkim.

1945 Wincenty Witos został aresztowany na 5 dni przez Rosjan w celu nakłonienia go do współpracy z Krajową Radą Narodową.

1989 Premiera komedii filmowej Piłkarski poker w reżyserii Janusza Zaorskiego.

LOTTO

28X13.2022. ODDZ. 21M

Multi Multi: 2, 6, 8, 9, 11, 12, 16, 18, 26, 35, 39, 41, 42, 46, 49, 52, 54, 66, 74, 80 Plus 9

Ekstra Pensja: 6, 18, 21, 22, 28, 3

Ekstra Premia: 3, 13, 17, 22, 32, 4

Mini Lotto: 6, 12, 13, 21, 37

Kaskada: 1, 4, 6, 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 21, 24

Super Szansa: 6, 7, 4, 5, 1, 8, 6

3003.202200DŁ 14

Multi Multi: 2, 3, 7, 13, 16, 22, 38, 39, 41, 45, 47, 56, 57, 63, 64, 65, 67, 70, 72, 74, 45

Kaskada: 2, 3, 4, 5, 6, 10, 11, 12, 15, 16, 17, 20

Super Szansa: 7, 8, 9, 5, 9, 2, 6

WALUTY 30.03.22

USD	4,1688 (-)
EUR	4,6507 (-)
CHF	4,5045 (-)
GBP	5,4775 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (0) bez zmian

Będzie smakowity kiermasz charytatywny w Słupsku



Kiermasz zostanie zorganizowany na ul. Nowobramskiej (zdjęcie archiwalne)

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

W sobotę i niedzielę (2 i 3 kwietnia) w godzinach 11-16 koniecznie zajrzyjcie na ulicę Nowobramską. Będzie można kupić smaczne jedzenie. Dochód z kiermaszu, trafi do uchodźców z Ukrainy.

w najbliższy weekend, 2 i 3 kwietnia, na ulicy Nowobramskiej odbędzie się kiermasz gastronomiczny, w trakcie którego zbierane będą pieniądze dla uchodźców z Ukrainy. W zamian za wsparcie finansowe, które będzie można wrzucić do puszek, wolontariusze będą oferować znakomite ciasta, zupę, bigos, smalec, pierogi i inne rarytasy. - Serdecznie za-

praszamy wszystkich mieszkańców Słupska do przyłączenia się i wsparcia osób uciekających przed wojną w Ukrainie - zapraszają organizatorzy.

Oprócz tego w trzech specjalnie oznaczonych budkach będzie można zostawić wsparcie rzeczowe. Hasło kiermaszu to "Szała dobroci dla nastolatka". - I tu prosba kierowana jest w szczególności do młodzieży - informują organizatorzy. - Jeżeli macie swoich szafach ubrania, którymi chcielibyście podzielić się z potrzebującymi nastolatkami z Ukrainy, zachęcamy do przyniesienia ich w sobotę lub niedzielę.

Oprócz tego w specjalnie oznaczonych punktach będzie można zostawiać artykuły szczególnie potrzebne, takie jak:

- środki higieniczne (podpaski, żele do mycia, szampony, pasty i szczoteczki do zębów),
- proszki do prania,
- ręczniki,
- pościel
- kołdry i poduszki,
- pampersy rozmiar 4, 5, 6,
- młodzieżowe ubrania, bluzy, leginsy,
- buty sportowe damskie, i męskie od numeru 36,
- plecaki i przybory szkolne.

Zebrane w trakcie kiermaszu pieniądze zostaną przeznaczone na zakup potrzebnych produktów i artykułów, które codziennie wydawane są na sali gimnastycznej I Liceum przy ulicy Szarych Szeregów, gdzie znajduje się punkt pomocy rzeczowej. ©

OMINĄ USTKA



Nadleśnictwo Ustka gościło młodych uchodźców wojennych z Ukrainy. Dzieci, które przebywają w Runowie w gminie Potęgowo, zwiedzały okolice Orzechowa Morskiego w gminie Ustka. Wycieczkę zorganizowano z okazji Światowego Dnia Lasu. (BER)

To nie koniec walki o granice Gminy Słupsk

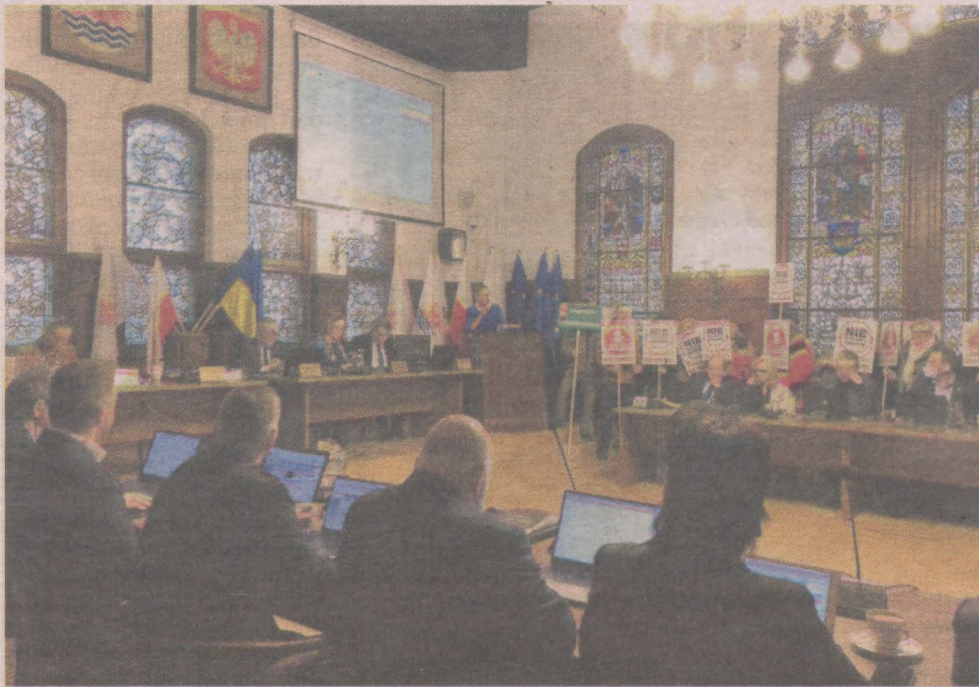
30 marca br. Rada Miejska w Słupsku podjęła dwie ważne dla Gminy Słupsk uchwały:

1. Uchwałę w sprawie wyrażenia opinii w przedmiocie zmiany granic administracyjnych Miasta Słupska, w której czytamy „Po przeprowadzeniu konsultacji społecznych z mieszkańcami Miasta Słupska opiniuje się pozytywnie zmianę granic administracyjnych przez włączenie do Miasta Słupska obszaru:

- 1) Sołectwa Bierkowo (obwód ewidencyjny Bierkowo), Gmina Słupsk;
- 2) Sołectwa Krępa Słupska (obwód ewidencyjny Krępa), Gmina Słupsk;
- 3) Sołectwa Płaszewko (część obszaru ewidencyjnego Płaszewko), Gmina Słupsk;
- 4) Sołectwa Strzelino (obwód ewidencyjny Strzelino), Gmina Słupsk;
- 5) Sołectwa Włynkówko (obwód ewidencyjny Włynkówko), Gmina Słupsk;
- 6) Obręb ewidencyjny Siemianice (Sołectwo Siemianice oraz część Sołectwa Swochowo - Niewładowo), Gmina Słupsk”

2. Uchwałę w sprawie wystąpienia do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji za pośrednictwem Wojewody Pomorskiego z wnioskiem o zmianę granic administracyjnych przez włączenie do Miasta Słupska.

Na Sesji obecni byli mieszkańcy Gminy Słupsk, wójt Barbara Dykier oraz kierownik Urzędu. Niestety,



Mieszkańcy Gminy Słupsk podczas Sesji Rady Miejskiej w dniu 30.03.2022.

podczas podejmowania tak ważnych dla gminnego samorządu uchwał, głos mieszkańców Gminy Słupsk nie został wysłuchany i nie mogli wypowiedzieć się w swojej sprawie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Słupsku pani Beata Chrzanowska, nie udzieliła również możliwości zabrania głosu pani wójt, a w odpowiedzi na wcześniejsze, zgodne ze statutem, zgłoszenie, Gmina Słupsk uzyskała następującą odpowiedź:

„Radni (miejscy) posiadają wiedzę na temat uwag,

wniosek i spostrzeżeń w przedmiotowej sprawie, znają treść uchwał i stanowisk ościennych samorządów oraz wszelkie doniesienia prasowe i informacje pojawiające się w mediach społecznościowych. Dotarli do nich materiały reklamowe i promocyjne. Kolejne z pewnością nie wniosą nowych informacji.

W związku z powyższym, nie wyrażam zgody na zabieranie głosu w przedmiotowej sprawie przez Panią Wójt Gminy Słupsk Barbarę Dykier”.

Podjęcie Uchwał w takim kształcie przez Radę

Miejską w Słupską nie kończy jeszcze procedury zmiany granic administracyjnych. Kolejnym krokiem jest złożenie przez Miasto Słupsk wniosku do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji za pośrednictwem Wojewody Pomorskiego.

W konsultacjach społecznych w Gminie Słupsk, gdzie frekwencja wyniosła 81,21%, aż **mieszkańców opowiedziało się przeciwko zmianie granic administracyjnych Miasta Słupska, kosztem Gminy Słupsk. W zagrożonych sołectwach, frekwencja była jeszcze wyższa i wyniosła 82,17%, a 98,70% mieszkańców było przeciw włączeniu sołectw w granicę miasta.**

Tak silna wola mieszkańców Gminy Słupsk i ich stanowisko pozostania w Gminie Słupsk wyrażone w konsultacjach społecznych **POWINNY BYĆ** wysłuchane przez władze wojewódzkie i władze centralne. Takiej siły społecznej z pewnością żadna władza demokratyczna nie może zlekceważyć.

Warto dodać, że 30 marca do wiadomości Wójta Gminy Słupsk wpłynął Wniosek Mieszkańców Osiedla „Ryczewo”, którzy wyrażają wolę odłączenia się od Miasta Słupska i włączenia do Gminy Słupsk (od której zostali odłączeni 1961 roku). Taki Wniosek został skierowany do Rady Miejskiej w Słupsku.



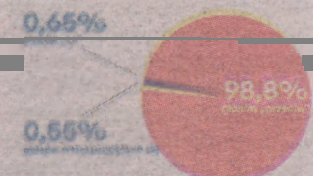
Podczas Sesji Mieszkańcy Gminy wręczyli miejskim radnym symboliczną „jemiołę”, do której byli porównywani przez Przewodniczącą Rady Miejskiej.

KONSULTACJE SPOŁECZNE

itoty^ao©sMac^enia częśot terenów Gminy Słupsk w granice Miasta Słupska.

98,8%
mieszkańców
je»t przeciwna

przyłączenia do Miasta Słupska terenów Gminy Słupsk



Frekwencja

w konsultacjach społecznych na terenie Gminy Słupsk

81,21%

ti *

Uetm pasów "pmofw"

Liczba głosów "a.a"

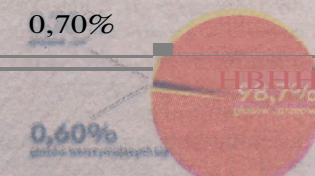
Liczba głosów wstrzymujących się

KONSULTACJE SPOŁECZNE

ctoty^aoe włączwm cięści i&mnów Gminy Słupsk w granice Miasta Słupska.

98,70%
mieszkańców
sołectw je*t przeciwna

przyłączenia do Miasta Słupska terenów Gminy Słupsk



Frekwencja

w konsultacjach społecznych na terenie Gminy Słupsk

82,18%

• t

Liczba głosów "przeciw"

Liczba głosów "za"

Liczba głosów wstrzymujących się

Chamski epitet na sesji sejmiku województwa.. Radne dotknięte wypowiedzią kolegi

Przemysław Szymańczyk
Życie polityczne

Radny wojewódzki po jednym z głosowań koleżanki z klubu nazwał „głupimi p***”. To brutalizacja języka - mówi dotknięta tą wypowiedzią radna ze Słupska Danuta Wawrowska.**

Głupie p***** padło z ust radnego Koalicji Obywatelskiej podczas sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego. Chamskie słowa wypowiedział radny wojewódzki Andrzej Bartnicki, który w ten sposób skomentował głosowanie, które poszło nie po jego myśli.

Radny Koalicji Obywatelskiej miał pretensje do klubowych koleżanek, że wstrzymały się od głosu w sprawie zmian granic lęborskiego parku krajobrazowego. On był za.

Jednak radny Bartnicki zapomniiał, że ma włączony mikrofon, a sesja odbywała się w trybie zdalnym. Stąd jego



Andrzej Bartnicki (z prawej) musi tłumaczyć się w związku ze swoim zachowaniem podczas sesji sejmiku województwa pomorskiego

odzywka była słyszana przez całe gremium.

- Poczulałam się dotknięta - mówi radna Danuta Wawrowska. - Walczę z przemocą, o równe traktowanie kobiet w przestrzeni publicznej nie tylko jako radna i adwokat. To

było skandaliczne zachowanie, a na tego typu wypowiedź nie powinno być miejsca nie tylko w przestrzeni publicznej. Niestety język bardzo się zbrutalił ostatnio.

Danuta Wawrowska przyznaje, że początkowo nie wie-

działa, kto jest autorem obraźliwego komentarza. Zdziwiła się, gdy wyszło na jaw, że to partyjny kolega.

Jeszcze tego samego dnia trafiło między innymi do niej oświadczenie radnego Bartnickiego. Autor feralnego bon motu przekonuje w nim, że słowa nie były skierowane do koleżanek.

„W czasie przedłużającej się sesji, która odbywała się z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (aplikacja ZOOM), po poinformowaniu, jak głosuję w punkcie 7.14 zdarzyło się, że nie wyłączyłem mikrofonu. W tym czasie prowadziłem prywatną rozmowę, w której niestety padały też niecenzuralne słowa. Kilka głośniejszych wypowiedzianych słów zostało usłyszanych przez koleżanki i kolegów, uczestniczących w obradach sejmiku. Jest mi bardzo przykro, że słowa te zostały odebrane jako skierowane do uczestniczek lub uczestników sesji. Nikogo nie chciałem obrazić, niemniej każdego ura-

żonego bardzo przepraszam. Zapewniam, że nie było to zachowanie związane z sesją” - napisał Andrzej Bartnicki w oświadczeniu.

W związku z wulgarnym incydentem o zabezpieczeniu zapisu cyfrowego z sesji wniósł już Jerzy Barzowski, radny z klubu PiS. Barzowski w imieniu klubu wyraził sprzeciw wobec takiego zachowania „jednego zradnych Koalicji Obywatelskiej”. Wyraził też wsparcie dla obrażonych koleżanek z rady.

Nie udało się nam potwierdzić czy sprawa trafi do sądu. Natomiast wiemy, że obrażona przez radnego Bartnickiego Danuta Wawrowska wielokrotnie posługiwała się podobnym językiem. Według naszych ustaleń kilka miesięcy temu walcząc „o równe traktowanie kobiet w przestrzeni publicznej” podczas ulicznych manifestacji skandowała między innymi „Jarek, Jarek przyjacielu mój, cała Polska wie co z ciebie zach*****”.
©©

Złapani w czasie próby włamania do domu słupskiego prokuratora

Bogumiła Rzeczkowska
Z policji

Sąd Rejonowy w Słupsku aresztom! dwóch braci, którzy od ponad roku włamywali się do mieszkań i firm. Wpadli, gdy usiłowali włamać się do domu słupskiego prokuratora.

- Zatrzymaniu w okresie od stycznia 2021 roku do marca 2022 roku dokonywali włamań do różnych obiektów na terenie Słupska - in-

formuje Jakub Bagiński, oficer prasowy słupskiej policji.

Do tej pory kradzieże z włamaniem braciom 40-letniemu Mariuszowi P. i 21-letniemu Tomaszowi P. uchodziły nasucho. Jednak w ubiegłym tygodniu wpadli w ręce policji w czasie próby włamania do domu jednego z słupskich prokuratorów.

- W zatrzymanie młodszego włamywacza zaangażowany był policjant, który w czasie wolnym od służby zauważył podejrzaną zachowanie dwóch męż-

czyn. Kręcił się wokół jednego z domów jednorodzinnych - opisuje rzecznik słupskiej KMP. - Funkcjonariusz podszedł do tych osób i zapytał, czy może im w czymś pomóc. Usłyszał, że szukają swojego kolegi, którego imię podali, jednak nie zgadzało się ono z imieniem właściciela tego domu, którego policjant znał osobiście. Dwaj mężczyźni odeszli od tego domu, jednakże po kilku minutach policjant zobaczył, że jeden z nich przeskakuje przez ogrodzenie, a drugi stoi i obserwuje, co dzieje się na pobliskiej ulicy. Wtedy funkcjonariusz powiadomił dyżurnego oraz swoich kolegów, którzy tego dnia pełnili służbę operacyjną, a następnie podbiegł do stojącego przed domem 21-latkę i uniemożliwił mu ucieczkę, dzięki czemu ten mężczyzna został zatrzymany.

Starszemu udało się uciec. Jednak kryminalni Komisariatu Policji I w Słupsku ustalili, że drugi włamywacz jest bratem pierwszego z zatrzymanych.

- Ten mężczyzna został zatrzymany w poniedziałek. Obaj bracia usłyszeli już zarzuty kradzieży z włamaniem - mówi Jakub Bagiński.
©©



Jeden z podejrzanych doprowadzany do słupskiej prokuratury

W autobusie MZK otwierające się drzwi przytrzasnęły rękę 11-letniej dziewczynce

Bogumiła Rzeczkowska
Słupsk

W miniony czwartek w autobusie linii nr 2 w podślupskich Siemienicach doszło do wypadku. 11-latkę trafiła do szpitala potem, gdy otwierające się drzwi przytrzasnęły jej rękę.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że otwierające się drzwi w autobusie przytrzasnęły rękę 11-letniej dziewczynce, która w wyniku tego zdarzenia została z obrażeniami ręki przewieziona do szpitala. Kierowca autobusu był trzeźwy - informuje Jakub Bagiński, oficer prasowy słupskiej policji.

Na miejscu zdarzenia funkcjonariusze wykonali oględziny, sporządzili dokumentację fotograficzną, zabezpieczyli monitoring oraz przesłuchali świadków.

- Zebrany materiał dowodowy pozwoli na ustalenie sprawcy oraz dokładnych okoliczności tego zdarzenia. Policjanci prowadzą czynności w kierunku wypadku komunikacyjnego - dodaje Jakub Bagiński.



Do wypadku doszło w autobusie MZK linii nr 2 kursującym do Siemianic

MZK wyjaśnia, że kierowca autobusu nie zawinił.

- Analiza zapisu monitoringu z zdarzenia, które miało miejsce w Siemienicach wykazała, że bezpośrednią przyczyną urazu, którego doznała młoda pasażerka, było niezachowanie przez nią ostrożności podczas otwierania się drzwi autobusu - wyjaśnia Anna Szabłowińska, rzeczniczka słupskiego MZK. - Przebieg zdarzenia, jak i dalsze postępowanie poszkodowanej nie wzbudziły

niepokoju wśród współpasażerów, a tym samym nie zwróciły uwagi kierowcy, w związku z czym nie miało on możliwości udzielenia pomocy pasażerze.

Rzeczniczka dodaje, że MZK apeluje do pasażerów, by podróżując w bezpośredniej bliskości drzwi autobusu, zwracać szczególną uwagę na kierunek ruchu skrzydła drzwi podczas ich otwierania i zamykania i aby uczulił naten aspektów niebezpieczeństwa.
©©

Firmy szukają specjalistów, a młodzi dobrych zarobków

Wojciech Nowak

Rynek pracy

Zespół Szkół Mechanicznych i Logistycznych zorganizował wczoraj Targi Pracy, gdzie swoje oferty przedstawił pracodawcy z regionu. Zainteresowanie młodych ludzi, jak zawsze, było spore.

- Targi organizujemy z myślą o naszych uczniach, ale drzwi otwarte są dla wszystkich zainteresowanych młodych ludzi z innych szkół - mówi Barbara Zakrzewska, dyrektor słupskiego Mechanika.

Swoje stoiska przygotowało 22 pracodawców. Oczywiście w latach poprzednich stoisk było więcej, ale należało pamiętać, że były to pierwsze od dwóch lat stacjonarne Targi Pracy, które Mechanik zorganizował.

- Są przedstawiciele firm, dla których absolwenci naszej szkoły są atrakcyjnymi pracownikami, są przez te firmy poszukiwani na rynku. Mechanicy, logistycy, technicy pojazdów mechatroniki, oni wszyscy mogą znaleźć tutaj coś dla siebie. Zarówno ci uczniowie, którzy pracę chcieliby podjąć od razu po zakończeniu szkoły, jak i ci, którzy chcieliby pójść na studia, bo są pracodawcy, którzy testują swoich absolwentów.

- Bierzymy udział w targach Pracy ponieważ zależy nam na promocji naszej firmy na terenie Słupska i okolic. Chcemy pokazać młodym ludziom, że mamy do zaoferowania ciekawą pracę i możliwości rozwoju - mówi Marzena Bednarczuk, koordynator ds. informacji w Scania Production Słupsk. - W tej chwili szukamy specja-



Duże grupy młodzieży tłumnie obiegają stoiska służb mundurowych. Pytano o tryb zatrudnienia oraz o to, jakie są zarobki

listów: spawaczy, lakierników, a deficyt tego typu pracowników jest odczuwalny na rynku pracy. Szukamy też inżynierów procesowych i produktowych oraz automatyków.

Mając obok swoje stoisko firma Plasmet Czechowicz, produkująca wyroby metalowe dla przemysłu motoryzacyjnego, wśród swoich przedstawicieli ma absolwenta Mechanika - Marcina Iwanowskiego.

- Marcin jest przykładem, że w naszym regionie są kształceni ludzie, którzy dysponują odpowiednimi umiejętnościami, aby móc pracować w lokalnej firmie, odnosić sukcesy i budować swoją karierę. Nasza firma organizuje praktyki dla uczniów Mechanika, a to pozwala tworzyć powiązania systemu edukacji z rynkiem pracy, które przynoszą realne efekty - mówi Katarzyna Mudryk-Praszcak, specjalista ds. marketingu i logistyki Plasmet Czechowicz.

- Moja kariera zaczęła się od pracy na produkcji, ale

po roku dostałem możliwość pracy w dziale technologii i rozwoju. Firma równolegle sfinansowała moje studia, więc jeżeli ktoś ma chęć do pracy, ale chce też dalej kształcić, to jest to możliwe - dodaje Marcin Iwanowski, technolog w Plasmet.

W Targach Pracy wzięli udział także przedstawiciele służb mundurowych.

- Dzięki spotkaniom z młodymi ludźmi możemy opowiedzieć o tym, jak wygląda służba w policji, bo nie jest to zwykła praca, a służba właściwie. Jest to też szansa, aby odpowiedzieć na pytania uczniów i pokazać im, że ubierając policyjny mundur mogą liczyć na stabilne zatrudnienie, satysfakcję ze służby i atrakcyjne wynagrodzenie - mówi sierż. szt. Jakub Bagiński ze słupskiej policji. - Wygodzenie netto policjanta do 26. roku życia, który ukończy szkolenie podstawowym to około 4500 zł - precyzuje.

Nie tylko wychowankowie Mechanika brali udział w Targach Pracy. Byli tam także uczniowie innych szkół, m.in. Magdalena, Wiktoria, Julia i Paulina, uczennice I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku. Dziewczeta zgodniś stwierdziły, że organizowanie takich wydarzeń jest bardzo potrzebne, tym bardziej dla osób, które zamierzają najpierw podjąć pracę, a później skupić się ewentualnie na studiach.

Zapytaliśmy co chcą studiować, a także o to, jakie zarobki byłyby według nich satysfakcjonujące.

Wiktoria i Julia chcą studiować prawo. Dzięki temu chciałyby nie tylko spełnić swoje marzenia, ale przy okazji dobrze zarabiać. Około 6-7 tysięcy zł na rękę.

- Mamy wysokie wymagania, wiemy, ale może się uda. Będąc prawnikiem albo notariuszem takie zarobki są możliwe do osiągnięcia - mówią. ©

Słupsk pomoże policji i dołoży się do radiowozu

Grzegorz Hilarecki

Samorząd

Sprawa przekazania 60 tysięcy złotych z budżetu Słupska dla policji na zakup radiowozu, który będzie patrolował miejskie ulice, wywołała na środowej sesji żywą dyskusję.

Jan Lange z klubu PO zwrócił uwagę, że lepiej byłoby takie projekty omawiać po czerwcu, gdy znana jest sytuacja finansowa miasta w danym roku.

- To znaczy, że przekazanie środków na rzecz policji jest nieodpowiedzialne? Niepodobają mi się takie słowa - powiedział radny Wojciech Lewenstam z klubu PiS.

- Dziękuję pani prezydent, za przełamanie tej ośmioletniej

niemocy i zmiany kierunku miejskiej polityki - powiedziała radna Anna Mrowińska z klubu PiS. - Cieszę się, że dofinansujemy zakup radiowozu.

Radni pytali kiedymia stopomogło miejscowej policji w zakupie pojazdu? Skoro w ubiegłym roku dofinansowało zakup pojazdu ratowniczego strażakom? - Od czterech lat gdy jestem skarbnikiem nie było dofinansowania dla policji - powiedziała Anna Gajda, skarbnik Słupska.

Ostatecznie radni 19 głosami za zdecydowali o przekazaniu 60 tys. zł na zakup radiowozu dla policji i 60 tys. zł na zakup pojazdu ratowniczo-gaśniczego dla strażaków. Przeciw byli Jan Lange, Beata Chrzastowska, Renata Stec, wstrzymał się Bogusław Dobkowski (wszyscy z PO). ©

REKLAMA

0010466400

OBWIESZCZENIE

o wszczęciu postępowania administracyjnego

Zgodnie z art. 49, art. 10 § 1 i art. 61 § 4 k.p.a. ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. ze zm. Dz. U. z 2021 r., poz. 735), w związku z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. „O szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (Dz. U. 2022.176 t.j.), Starosta Słupski zawiadamia, że w dniu 4 marca 2022 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne, na wniosek Wójta Gminy Słupsk, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Przebudowa ul. Kościelnej wraz z niezbędną infrastrukturą w Bierkowie, gmina Słupsk”.

W ramach przedmiotowej inwestycji drogowej zostaną wykonane:

- jezdnia z betonu asfaltowego,
- zjazdy i chodniki z kostki betonowej,
- pobocza,
- odnowienie oznakowania pionowego,
- sieć kanalizacji deszczowej,
- odcinek sieci wodociągowej,
- odcinek kanału technologicznego,
- wymiana studni kanalizacji sanitarnej.

Wykaz działek objętych liniami rozgraniczającymi obszaru inwestycji:

- działka nr 122/3 w obrębie ewidencyjnym Bierkowo, w gminie Słupsk,
- działka nr 209 w obrębie ewidencyjnym Bierkowo, w gminie Słupsk,
- działka nr 128 w obrębie ewidencyjnym Bierkowo, w gminie Słupsk.

Działka podlegająca podziałowi:

- działka nr 128 na działki nr 128/1 i 128/2.

Po podziale działki, linie rozgraniczające obszar inwestycji zawierać się będą w działkach:

- działka nr 122/3 w obrębie ewidencyjnym Bierkowo, w gminie Słupsk,
- działka nr 209 w obrębie ewidencyjnym Bierkowo, w gminie Słupsk,
- działka nr 128/1 w obrębie ewidencyjnym Bierkowo, w gminie Słupsk.

Zgodnie z art. 11f ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzja o inwestycji drogowej ustala lokalizację drogi, zatwierdza projekt podziału nieruchomości i jest pozwoleniem na budowę.

W związku z powyższym informujemy, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architekturalno - Budowlanym Starostwa Powiatowego w Słupsku, ul. Szarych Szeregów 14, 76-200 Słupsk, (pok. nr 108, poniedziałek 7.30 - 16.00, wtorek i czwartek 7.30 - 15.30, piątek 7.30 - 15.00, **środa dzień bez interesantów**), lub pod nr telefonu: 59 84 18 546, e-mail: kwogiel@powiat.słupsk.pl).

Znak sprawy: AB.6740.193.2022.VII

159807405

Zostań prenumeratorem!

Oszczędzasz 47 zł*

Prenumerata na 3 miesiące za 44 zł miesięcznie



Gazetę dostarczymy
codziennie
do Twojego domu, biura,
tam gdzie chcesz!

zamów:

O 94 340 1114

od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00

email:

prenumerata.gdp@polskapress.pl

**Oferta tylko dla nowych
prenumeratorów**

* średnia oszczędność miesięczna w porównaniu
do cen w kiosku w 2022r.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Wniosek w sprawie Grodzkiego?

W czwartek klub Prawa i Sprawiedliwości ma zdecydować w sprawie złożenia wniosku o odwołanie marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego. Chodzi o jego słowa sprzed kilku dni, skierowane do parlamentarzystów Ukrainy. Stwierdził, że „nadal rząd importuje rosyjski węgiel i nie potrafi zamrozić aktywów rosyjskich oligarchów”. I dodał, że w ten sposób nawet wbrew intencjom finansujemy zbrodniczy reżim. Senator PiS Maria Koc stwierdziła, że słowa Tomasza Grodzkiego

„są oburzające, wręcz haniebne”. - Ta wypowiedź nie powinna mieć miejsca, ponieważ pan marszałek Grodzki oskarżył Polskę, nasze państwo, nas Polaków o to, że finansujemy reżim putinowski, przez co finansujemy wojnę na Ukrainie. Senator PSL Jan Filip Libicki ocenił, że „wypowiedź była niepotrzebna, niepotrzebnie konfrontacyjna i niepotrzebnie zaczepna”. Jego zdaniem wypowiedź nie powinna jednak pociągać za sobą dymisji marszałka. Alicja Glinianowicz

WARSZAWA

Premier rozmawiał z ministrem



W środę odbyło się spotkanie premiera Mateusza Morawieckiego z ministrem spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kulebą. - Rozmawiano o dalszych dostawach wspierających Ukrainę, zwiększeniu sankcji, a w przyszłości międzynarodowym wsparciu dla Ukrainy w odbudowie - przekazał rzecznik rządu Piotr Müller.

WARSZAWA

Zabójstwo Ukrainki w Warszawie. Ścigany jej partner

Do brutalnego morderstwa młodej kobiety pochodzącej z Ukrainy doszło we wtorek w jednym z mieszkań w Warszawie. - Ofiarą jest obywatelka Ukrainy - powiedziała prokurator Aleksandra Skrzyniarz z Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Ścigany jest

podejrzany o zabójstwo. Według „Super Expressu” może to być jej partner, również pochodzący z Ukrainy. Niektórzy sąsiedzi mieli słyszeć wołania o pomoc kobiety, a następnie widzieć, jak na balkonie jest atakowana przez mężczyznę. Alicja Glinianowicz

WARSZAWA

Prezydent Andrzej Duda będzie współorganizatorem charytatywnego przedsięwzięcia na rzecz uchodźców z Ukrainy. W wydarzeniu weźmie udział przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen i zdalnie premier Kanady Justin Trudeau. Szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Jakub Kumoch poinformował, że zbiórka na rzecz uchodźców z Ukrainy odbędzie się 9 kwietnia w Warszawie. (IAR)

99

Nikt nie powinien dać się nabrać na stwierdzenia Kremla, że wycofa siły spod Kijowa

John Kirby, rzecznik Pentagonu

Morawiecki o „derusyfikacji” ropy i gazu dla Polski

Adam Kiełar

Warszawa

Premier Mateusz Morawiecki przedstawił plan odejścia od surowców energetycznych z Rosji - węgla, ropy i gazu. Wezwał UE do wprowadzenia podatku od rosyjskich węglowodorów.

Premier Mateusz Morawiecki poinformował, że polski plan odejścia od rosyjskich węglowodorów jest najbardziej radykalny w Europie.

Na konferencji prasowej z udziałem minister klimatu i środowiska Anny Moskwy oraz prezesa PKN Orlen Daniela Obajtka premier mówił, że plan taki jest potrzebny, żeby w całej Europie przyszedło ożreżwienie. - Nałożymy całkowite embargo na rosyjski węgiel. Wzywamy do tego inne państwa Europy Zachodniej - podkreślił szef rządu. - Od 2015-2016 rozpoczął się proces „derusyfikacji” dostaw tego surowca. Jesteśmy już niemal całkowicie niezależni, ale do końca roku chcemy w całości - podkreślił Morawiecki.

- Pokazujemy także plan „derusyfikacji” w obszarze gazu, to bardzo radykalny plan - mówił premier. - Wzywam Komisję Europejską, by ustanowiła podatek od rosyjskich węglowodorów, aby handel przebiegał w sprawiedliwy sposób - powiedział.

Morawiecki zaznaczył odejście od węglowodorów to nie



Mateusz Morawiecki powiedział, że do końca roku Polska ma całkowicie odejść od rosyjskiego węgla

tylko ochrona klimatu, to możliwość uniezależnienia się od drogich surowców. - W dłuższej perspektywie nie chciałbym płacić Norwegom za drogi gaz - podkreślił. - Wzywamy naszych partnerów, by jak najszybciej odeszli od rosyjskich węglowodorów - dodał premier.

- Jesteśmy gotowi na każdy scenariusz, prowadzimy proces dywersyfikacji. W 2020 roku w systemie Orlenu było ponad 50 proc. ropy z innych źródeł niż Rosja, takich jak Arabia Saudyjska, Morze Północne, Angola czy Nigeria - podkreślił prezes PKN Orlen Daniel Obajtek.

- Dopasowywaliśmy nasze rafinerie do różnych gatunków ropy, byłyby one najbardziej optymalne - zaznaczył. - Po wybuchu wojny zamówiliśmy 28 tankowców, które zabezpieczają w pełni nasz system - podkreślił prezes naftowego giganta.

Obajtek powiedział również, że 100 procent ropy używanej w rafinerii w Możejkach na Litwie pochodzi z innych kierunków niż rosyjski. - Ona utrzymuje bezpieczeństwo paliwowe Litwy, Łotwy, Estonii, częściowo naszego rynku i rynku ukraińskiego - zaznaczył.

Szef Orlenu dodał też, że w 2019 roku, dzięki dywersyfikacji, Polska poradziła sobie z tzw. kryzysem chlorkowym, gdy przez 46 dni nie płynęła ropa z Rosji. - Potrzebna jest solidarność, która zapewni równą konkurencyjność rynków. Nie możemy sobie pozwolić na sytuację, gdy Polska dywersyfikuje źródła ropy, a inne kraje kupowały rosyjski surowiec i zalewać nas tanimi produktami - podkreślił Obajtek.

Minister klimatu i środowiska Anna Moskwa zapowiedziała, że filarem polskiej polityki energetycznej będzie suwerenność. - Wpisujemy to w sposób formalny. Ona była priorytetem od 2015 roku - podkreśliła.

- Stan infrastruktury pozwalał nam powiedzieć, że jesteśmy w 100 proc. gotowi na dywersyfikację i niezależność od rosyjskiego gazu - zadeklarowała Moskwa. Dodała również, że z racji obowiązku magazynowania gazu, Polska jest w dobrej sytuacji. - W sytuacji jakiegokolwiek kryzysu jesteśmy gotowi uruchomić nasze magazyny - powiedziała.

- Konsekwentnie zmniejszamy dostawy węgla z Rosji, w 2019 to było 12 mii ton, weszliśmy - 8 mln. To nie jest dużo, w porównaniu do 59 mln ton całego polskiego wydobycia. Jesteśmy w stanie szybko odejść od tego importu - zadeklarowała. Dodała, że polskie porty są gotowe na import z innych krajów.

Żeleński: Pozytywne sygnały z negocjacji nie uciszyły rosyjskich bomb

Kazimierz Sikorski

Kijów

Słyszemy pozytywne sygnały dochodzące ze stołowego negocjacyjnego... alenienie ucisza one eksplozji rosyjskich bomb - powiedział prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

Rosja we wtorek ogłosiła, w ramach rozmów pokojowych, że zmniejszy swoją obecność wojskową w Kijowie i Czernihowie,

co wydaje się jej pierwszym ustępstwem od czasu rozpoczęcia wojny. Ale Rosjanie nadal masakrują Mariupol. Później przez całą noc z wtorku na środę trwał ostrzał celowniczo Kijowa. W swoim przemówieniu Zełenski potraktował zmianę taktyki Rosjan jako wymuszony odwrót w obliczu silnego oporu ukraińskiego, a nie próbę zbliżenia się do zawieszenia broni.

Rosyjskie dowództwo miało zdecydować o „ograniczeniu działań wojennych na kierunku

kuch Kijów i Czernihów - tak jakby rosyjskie samoloty zdecydowały się mniej latać, a pojazdy wojskowe mniej jeździć - żartował sarkastycznie.

Zełenski również zadeklarował, że Ukraina jest gotowa negocjować zawieszenie broni, ale dodał, że nie będzie kompromisu w sprawie „suwerenności i terytorium Ukrainy”.

Wojska rosyjskie muszą opuścić okupowane terytoria - należy zagwarantować integralność terytorialną Ukrainy. Nie

może być kompromisu w kwestii suwerenności. I nie będzie. W ciągu 34 dni inwazji i ośmioletniej wojny w Donbasie Ukraińcy nauczyli się już, że można ufać tylko konkretnemu wynikowi - dodał.

Zełenski wspominał o rozpoczęciu programu rekompensat, których domy zostały zniszczone. Szczegóły planu zostaną podane niebawem, powiedział prezydent, a państwo wynagrodzi „każdy stracony metr nieruchomości”. ©

NIETRZYMANIU MOCZU

Przełomowa formuła pomaga pożegnać wysiłkowe i naglące popuszczanie oraz uszczelnić pęcherz.

Mokre „awarie” przy najmniejszym wysiłku i coraz częstsze wizyty w łazience mogą zmienić Twoje życie w pasmo upokorzeń. Poznaj rewolucyjną formułę, dzięki której już 26 573 Polaków zniwelowało naglące parcie i niekontrolowane wycieki.

Tylko teraz producent preparatu zapewnia 100% dofinansowania!

AKCJA REFUNDACJA – pula produktów za 0 zł!

Sprawny pęcherz w każdym wieku? To możliwe!

In pierwszy powszechnie dostępny środek wspierający szerokie spektrum problemów z pęcherzem tak samo skutecznie u 20-, 30-, 40- czy 60-latków. Nie ma znaczenia, od jak dawna borykasz się z nietrzymaniem moczu i co je wywołało: ciąża, przedwziewanie się, nawracające infekcje, naturalne starzenie się mięśni. Mogą wystarczyć 2 tygodnie, aby zapomnieć o niekontrolowanych przeciekach i częstych wizytach w toalecie. Środek opracowany przez światowych ekspertów urologii daje:

Efekty potwierdzone przez prawie 27 tys. użytkowników:

- **Swobodne podnoszenie zakupów, śmianie się, kichanie i kaszel – bez obaw, że popuścisz**
- **Radość z długich spacerów – bez nerwowego szukania łazienki**
- **Komfort na plaży i basenie – zapanujesz nad pęcherzem nawet w wodzie**
- ✚ **Delektowanie się długim filmowym seansem – irytujące parcie już Ci go nie przerwie**
- ✚ **Wielogodzinne rozmowy i zabawa do rana – bez lęku, że inni poczną przykry zapach**
- ✚ **Podróżowanie bez stresujących przystanków i wystawiania pod WC – nawet do 6 h!**

Na pożegnanie NTM nigdy nie jest za późno ani... za wcześnie!

„Problem nietrzymania moczu dotyka ponad 50% osób po 60. roku życia i coraz więcej 30-latków. Wszyscy ci ludzie obawiają się, że przez problemy z pęcherzem będą musieli porzucić swoje pasje. Jak tu jeździć pociągami na drugi koniec Polski, korzystać z basenu, pielnić w ogródku? Każdemu z nich powtarzam: możesz robić to wszystko bez biegania do łazienki, używania wkładek, nerwowego wiercenia się w miejscu. Po prostu użyj tego środka, a potem zawsze miej go pod ręką: w domu, w torebce czy w walizce. Z pewnością Cię nie zawiedzie”.



Antoni Król,
ekspert urologii

Regulamin - rglnprmcjpk.com

Ekspresowo hamuje popuszczanie!

Sekretem zdumiewającej efektywności tego środka jest wsparcie uszczelniania ścian pęcherza oraz nawet 2-krotne wzmocnienie podtrzymujących go mięśni dna miednicy. Precyzyjnie dobrane składniki formuły pomagają regenerować tkanki układu moczowego i przywrócić jego prawidłowe funkcjonowanie w krótkim czasie. Przestajesz czuć parcie na cewkę moczową i wytrzymujesz z pełnym pęcherzem nawet 1,5 h dłużej. Twoja odporność wzrasta nawet 5-krotnie i wreszcie nie musisz borykać się z nawracającymi infekcjami.

Zołatw wstydlawy problem i wyjdź do ludzi

Boisz się kichnąć, kaszlnąć lub rozeźmiać, żeby nie zaliczyć upokarzającej wpadki? Od wchodzenia po schodach i noszenia ciężkich zakupów robi Ci się mokro nie tylko od potu? A może już samo wstawanie z krzesła czy przewracanie się na bok to ryzyko, że zamoczysz bieliznę? Wyobraź sobie, że już niedługo to może stać się przeszłością. Znów możesz poczuć się dobrze w swoim cieple i żadna zawstydająca „awaria” nie powstrzyma Cię od 2-godzinnej przechadzki, wizyty w teatrze czy przeciągającej się pogawędki „przez płot” ze znajomą. Czy wiesz, że ten piękny scenariusz nie musi być tylko marzeniem? To realny cel, który osiągnęło już prawie 27 tys. osób! Wszystko dzięki wsparciu metody wchodzącej właśnie na polski rynek.

Hit z USA ocali Twój pęcherz

W ramach specjalnej akcji refundacyjnej producenta w Polsce rozdawane są opakowania produktu, który w Ameryce już stał się urologicznym przebojem. Jego twórcy udostępnili skuteczny i bezpieczny środek, który wspiera pracę pęcherza moczowego i łagodzi bolesne klucie, pieczenie przy oddawaniu moczu, naglące parcie w najmniej odpowiednich momentach, mokre plamy, przykry zapach i wstyd. Dzięki temu patentowi możesz złagodzić nietrzymanie moczu bez względu na wiek, płeć, niezależnie od tego, jak długo zmagasz się z NTM i co jest jego przyczyną: nadwyrężenie, zespół nadpobudliwego

93% osób stosujących amerykańską metodę potwierdza, że korzysta z toalety 4 x rzadziej, przesypia całą noc bez wstawania do łazienki i może przejść nawet 5 km bez naglącego parcia na pęcherz.

pęcherza, choroby gruczołu krokowego czy zwykłe przeziębienie.

Reguluje układ moczowy błyskawicznie i dyskretnie

To oczywiste, że chcesz prowadzić aktywne życie: podróżować, uprawiać sport, spotykać się z ludźmi. Boisz się, że NTM pokrzyżuje Ci plany? Użyj środka, który amerykańscy naukowcy nazwali „fizjologiczną uszczelką na cewkę moczową”. Formuła opracowana przez najwyższej klasy fachowców oprócz fenomenalnej skuteczności ma wszelkie zalety wymagane przez nowoczesnego użytkownika: jest prosta i dyskretna. Bez problemu zastosujesz ją samodzielnie, w domowym zaciszu. Zaś ulga może przyjść szybciej niż myślisz.

!!!!!!UWAGA!!!!!!

Błyskawiczne wyczerpywanie się zapasów preparatu skłoniło producentów do uruchomienia specjalnej infolinii, gdzie dowiesz się, jak otrzymać bezpłatny produkt. Spiesz się, liczy

ZDROWY PĘCHERZ PRZEZ CAŁY ROK!



Spotkania z ludźmi już mnie nie krępują

„Nietrzymanie moczu nawiałam się po ciężkim porodzie. Próbowalam wielu środków, ale bez większych rezultatów. Środek z USA to dla mnie prawdziwe wybaczenie. Bardzo szybko okazało się, że nie muszę już wstawać w nocy do łazienki, a w ciągu kolejnych dni złapałam się na tym, że spaceruję na luzie, bez nerwowego rozglądania się za toaletą. Przestałam popuszczać przy kichaniu i kasłaniu”.

Teresa, 68 lat, Jasło

ba refundowanych opakowań jest ograniczona.

Zadzwoń i zamów produkt do przetestowania ZA DARMO!

Możesz pożegnać nietrzymanie moczu!

SUPLEMENT KETY
REKLAMOWY
TV

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 16.04.2022 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

ZADZWOŃ: 86 479 23 38

pon.-pt. 08:00-20:00, sob. 08:00-20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat,

*Medal przyznany RevitaPharm w programie Konsumencki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

Z Polskich Bonów Turystycznych będzie można korzystać także w tegoroczne wakacje

Irena Boguszewska

irena.boguszewska@polskapress.pl

Dzięki nowelizacji ustawy z Polskich Bonów Turystycznych będzie można korzystać również w tegoroczne wakacje. Ich ważność została bowiem przedłużona do końca września.

Mieszkańcy Pomorza aktywowali już ponad 212 tysięcy bonów.

500 ZŁOTYCH NA KAŻDE DZIECKO

Z Polskich Bonów Turystycznych można korzystać od połowy sierpnia 2020 roku.

Bon przysługują na dziecko, które ma prawo do świadczenia lub dodatku wychowawczego „Rodzina 500+”.

Na każde dziecko można otrzymać 500 zł, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością dodatkowy bon o takiej samej wartości.

Pierwotnie bony miały być ważne tylko do 31 marca 2022 roku.



BONEM MOŻESZ ZAPŁACIĆ

Bonem można płacić za usługi hotelarskie i imprezy turystyczne na terenie Polski. Można też nimi opłacić jednodniowe wycieczki wraz

z wszelkimi atrakcjami przewidzianymi w ramach danej oferty.

Transakcje bonem przyjmują podmioty, które zarejestrowały się na liście prowadzonej przez Polską Organizację Turystyczną.

Listę takich podmiotów można samemu sprawdzić na następujących stronach internetowych;

* www.bon.turystyczny.gov.pl,
* www.pot.gov.pl
* oraz www.polska.travel.

WYŁĄCZNIE NA PLATFORMIE USŁUG

Obsługa bonu odbywa się wyłącznie na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

Można go aktywować w dowolnym momencie (np. na kilkadziesiąt dni przed planowanym wyjazdem), po podaniu danych kontaktowych (adres e-mail i numer telefonu komórkowego).

Płatności bonem są realizowane poprzez SMS. Chcąc zapłacić za usługę, trzeba pokazać w podmiocie turystycznym specjalny numer przypisany do bonu, a następnie jednorazowy kod autoryzacyjny.

NIE WYMIENISZ NA GOTÓWKĘ

Bonem można zapłacić do 30 września 2022 roku. Jeśli jednak do tego dnia zapłacimy za usługę zapomocą bonu, możemy z niej skorzystać potem terminie.

Bonu nie można wymienić na gotówkę, inne środki płatnicze albo inne środki wymiany.

Jeśli przedsiębiorca turystyczny lub organizacja pożytku publicznego nie zrealizuje usług hotelarskich lub imprez turystycznych, albo gdy przedsiębiorca turystyczny jest niewypłacalny, nastąpi zwrot środków narachunek bankowy POT, a uprawniony będzie mógł ponownie je wykorzystać za pomocą bonu.

NAPOMORZU

Z blisko 284 tys. bonów przygotowanych dla mieszkańców Pomorza, aktywowano już ponad 212 tys. Prawie 123 tys. z tych bonów wykorzystano w całości. Wartość transakcji jaką mieszkańcy Pomorza wykonali przy użyciu bonów turystycznych to prawie 142 mln zł.

Dzięki transakcjom przy użyciu Polskiego Bonu Turystycznego, pomorscy przedsiębiorcy z sektora turystycznego otrzymali do tej pory blisko 393 mln złotych. Płatności trafiły do ponad 5,6 tys. przedsiębiorców turystycznych i organizacji pożytku publicznego z Pomorza. ©®

Ponad 2,6 mln wniosków o 500+ na nowy okres świadczeniowy

Irena Boguszewska

irena.boguszewska@polskapress.pl

Od 1 lutego 2022 roku trwa nabór wniosków o przyznanie świadczenia wychowawczego z programu Rodzina 500+ na nowy okres świadczeniowy.

Dotychczas rodzice złożyli już ponad 2,6 miliona wniosków.

Program ma charakter powszechny i przysługuje na każde dziecko w wieku

do osiemnastego roku życia, bez względu na dochody rodziców, a także liczbę dzieci w rodzinie.

ZIÓŻWmSFk

Wnioski można składać tylko drogą elektroniczną:

* na platformie PUE ZUS,
* poprzez portal Empatia Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej
* lub za pośrednictwem systemu bankowości elektronicznej.

Świadczenie będzie wypłacane na konto bankowe. Wnioskodawca powinien złożyć wniosek do rodziców i opiekunów.

TERMINY PRYZNAWANIA ŚWIADCZENIA

Jeżeli rodzic złoży wniosek na okres 2022/2023 w terminie do 30 kwietnia 2022 r., to przyznanie świadczenia wychowawczego oraz jego wypłata za miesiąc czerwiec nastąpi najpóźniej do 30 czerwca tego roku.

Dla wniosków złożonych w okresie od 1 maja do 31 maja 2022 r., ustalenie prawa oraz wypłata przyznanego świadczenia za miesiąc czerwiec i lipiec nastąpi nie później niż do 31 lipca bieżącego roku.

Natomiast, rodzice, którzy złożyli wniosek na nowy okres świadczeniowy po 30 czerwca 2022 r., świadczenia wychowawcze będą przysługiwały od miesiąca złożenia wniosku.

Dotychczas w ramach trwającego od kwietnia 2016 roku programu Rodzina 500+ rodzice otrzymali już ponad 177,9 mld zł. Świadczenie przysługuje na około 6,6 mln dzieci. ©®

Chcesz zawrzeć umowę na zbiór z obywatelami Ukrainy? Przeczytaj!

Irena Boguszewska

irena.boguszewska@polskapress.pl

W przepisach nastąpiły ważne zmiany dotyczące umów o pomocy przy zbiorach zawieranych z obywatelami Ukrainy.

Od 24 lutego 2022 roku obowiązują przepisy ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa - które przewidują możliwość zawierania umów o pomocy przy zbiorach z pomocnikami rolnikami, którzy są obywatelami Ukrainy na wydłużony okres, to znaczy dłuższy dotychczas okres. Chodzi tu o okres ich legalnego pobytu na terytorium Polski.

WARUNKI DLA OBYWATELI

Możliwość taka przysługuje jedynie obywatelom Ukrainy, którzy:

* przybyli legalnie z Ukrainy na terytorium Polski od 24 lutego 2022 r. do dnia określonego w rozporządzeniu (które zostanie wydane w przyszłości) w związku z działaniami wojennymi



* deklarują chęć pozostania na terytorium Polski.

Pobyt tych osób na terytorium Polski uznaje się za legalny w okresie 18 miesięcy licząc od dnia 24 lutego 2022 r.

GIW KTOŚ WYJEDZIE

Wyjazd obywatela Ukrainy z terytorium Polski na okres powyżej 1 miesiąca pozbawia go uprawnienia do skorzystania z wydłużonego czasu wykonywania umowy o pomocy przy zbiorach.

LIMIT 180 DNI W ROKU

W stosunku do umów o pomocy przy zbiorach zawieranych z:

* obywatelami Ukrainy, którzy nie spełniają powyższych warunków,

* a także z obywatelami innych państw, nadal obowiązuje limit czasu trwania tych umów, tj. 180 dni w danym roku kalendarzowym. ©®



H " RODZIN
000

pod PARAGRAFEM

ROCZNICA

Początek kariery „Ojca chrzestnego”

Pół wieku temu, na początku kwietnia 1972 r. amerykańskie kina rozpoczęły wyświetlanie „Ojca chrzestnego” Francis Forda Coppoli. W nagrodzonym trzema Oscarami filmie zagrali m.in. Marlon Brando, Al Pacino, Robert Duvall i Dianę Keaton. Opowiada on o historii włoskiej rodziny mafijnej Corleone w latach 1945-1955. (mg)

ZA TYDZIEŃ

Jak wyglądały początki Policji Państwowej w ILRP?

Z pozoru wyglądały niepozornie, choć energia, z jaką przystąpiono po Wielkiej Wojnie do budowy struktur bezpieczeństwa, budzi nasz podziw.



Dlaczego prywatni detektywi nie przepadają za gastronomią?

Mariusz Grabowski

m.grabowski@polskatimes.pl

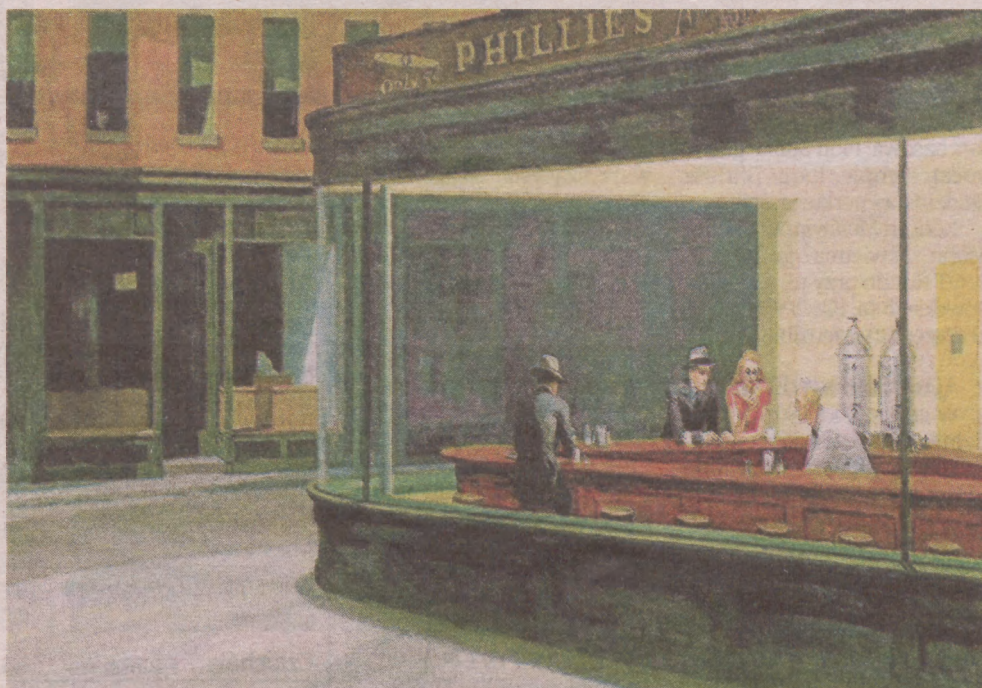
Klasyccy detektywi noir z lubością sięgają po butelkę, alekwestie kuchni omijają szerokim łukiem. Dlaczego, czyżby nigdy nie byli godni?

W „Długim pożegnaniu” Raymonda Chandlera, jednym z najważniejszych powieści z gatunku amerykańskiego czarnego kryminału, znaleźć można ujmujący opis baru. Tak sugestywny, że przypomina miłosne wyznanie. Chandler serwuje nam w nim zapewne swoje własne odczucia, alesą one reprezentatywne dla większości bohaterów noir: bar musi być lekko zadymiony, butelki muszą być ustawione rzędem, nie może być tłoku, bo samotnicy wolą pić w samotności. Pić, boo, jedzeniu nie ma ani słowa.

FIZJOLOGIA PUKHANIM

Prywatny detektyw unika spraw gastronomicznych jak ognia, bowiem gdy człowiek je, ztraca swoją szlachetność i poczucie misji. Czy można sobie wyobrazić Sama Spade’a czy Philipa Maiowa’a jedzącem makaron, czy siorbiącym kapuśniak na wędzonce? Oczywiście nie, za to doskonale wyglądają ze szklanką whisky, albo z wyrafinowane zmieszane koktajle. Jedzenie bowiem jest przynależne słabeuszom, zniewieściałym sybarytom i ogólnie mięczakom. Kuchnia zastraszająca i sprytnością twardej kuchni wygląda niepoważnie. Co innego w knajpie, otoczony kłębami dymu, jest jak najbardziej naswoim miejscu.

Czy zatem Spade, Marlowe czy Lew Archer, nigdy nie jedzą? Owszem, niektórzy jedzą, ale ukradkiem, z konieczności, poza głównym tokiem powieści. Bez problemu znajdującą snaka i tacy, czytanie gazet, nawet na granie w szachy z samym sobą, a lenie nasolidny obiad z trzech dań, deser i kompot. Tudygresja: mało kto dotąd zauważył, że prywatni detektywi nigdy takżenie odwiedzają toalety podobnych przybytków.



Obraz Edwarda Hoopera „Night Hawk” z 1942 r. dobrze oddaje kulinarne zainteresowania prywatnych detektywów. Melancholijna nocna sceneria, samotność i absolutny brak elementów konsumpcyjnych, prócz – naturalnie – alkoholu.

ków. Ich filologią w tym aspekcie nikt właściwie się dotąd nie poważniał zająć.

W tle przyjrzymy się także upodobaniom tych, którzy ich wymyślili dla popkultury: Dashiellowi Hammetowi, Raymondowi Chandlerowi i Rossowi Macdonaldowi.

SBYDEZ BITELKA

Sam Spade, bohater „Sokoła Maltańskiego” i trzech innych opowiadań, Dashiella Hammetta, jest najstarszy z tej trójki, mimo iż liczy niewiele ponad 30 lat. Ale jest zarazem najbardziej z nich życiowo zmęczony. Widzimy go zawsze z papierosem, w płaszczu i w kapeluszu. Bardziej dzięki uporowi niż zdolności dedukcyjnej (choć i tych zapewne mu nie brakuje) rozwiązuje zadane mu przez los splełtane zagadki kryminalne.

Spade nie je w ogóle nic, oprócz jednego momentu, gdy w „Szkłanym kluczu” przegryza drinka kawiozem (ale akurat wtedy nie jest Samem Spade’em, lecz Nede Beaumontem, nałogowym hazardzistą, który detektywistyką zajmuje się jedynie hobbystycznie). Spade owszem,

wciąż umawia się przez telefon ze swoimi współpracownikami, kumplami i licznymi kochankami na obiady, a lenigdy nienastępuje moment ich skonsumowania. Bywa w pubach i restauracjach jedynie by tyknąć whisky lub bourbona, choć najczęściej by to zrobić otwiera po prostu domowy barek.

Wnikliwa lektura dzieł z udziałem Spade’a wskazuje pewną zależność: imak’ą bardziej posuwa się w czasie, tym więcej alkoholu trafia do jego gardła. A że spędzają w wykonaniu Spade’a niesamowicie wiele czasu na zabawy z flaszka. Np. w „Sokole Maltańskim” działalność Spade’a ogranicza się do spędzenia jednego wieczoru – wszyscy bohaterowie powieści, jeden po drugim, meldują przed jego biurko. Nakońcu trafia też tytułowy sokół.

POCIĄG DOWIPTKI

Czy Hammett zdawał sobie sprawę z życiowych braków swojego bohatera? Być może, był człowiekiem bystrym, walczył podczas Wielkiej Wojny, pracował też w młodości jako pry-

watny detektyw w Narodowej Agencji Detektywistycznej Pinkertona w San Francisco. Wiedział zatem, że człowiek, choćby z konieczności, musi czasem coś przełknąć. Widocznie jednak życia nie jest najważniejszą dla czytelnika i nie ma co zwracać na niego uwagi.

Paul Johnson, biograf idemaskator Hammetta, zauważył sztyderczo w „Intelektualistach”, że Hammett bardzo poważnie traktował idee. Dotego stopnia, że spoglądał na świat przez ich pryzmat. Jedną z takich idei było „oczyszczenie” swojego bohatera z cech zbędnych i niepotrzebnych. A biesiadowanie jest czynnością ewidentnie zbędną, dlatego, kto wimiętriumfował w sprawiedliwości (to także idea, można powiedzieć nadrzędna) ma złapać przestępcę.

Johnson dodał także, że Hammett swoim bohaterowi przydał lubością swoją wady, przede wszystkim pociąg do butelki. Pisarz przez lata zmagał się z chorobą alkoholową, coś i rzeczy odfiliśnię jej twórczości. Ale jest jeszcze jeden aspekt: w 1937 r. Hammett wstąpił do Komuni-

stycznej Partii Stanów Zjednoczonych, a w okresie współpracy nie miećko-radzieckiej działał w „Keep America Out of War Committee”, przykrywkowej organizacji sprzeciwiającej się włączeniu się Stanów Zjednoczonych do wojny z Niemcami. Czy komunista ma czas na jedzenie? Hammett, acoż tym idzie także jego bohater, nie mieli

MARLOWE PIJE G1 MJL14

Spójrzmy teraz na Philippe’a Marlowe’a, który ze sprawami kuchennymi jest obyty ciut lepiej. Biograf Raymonda Chandlera – Tom Hiney zauważył, choć mimochodem, że gastronomia interesowała Marlowe’a w stopniu „przystawkowym”. W praktyce oznacza to, że jeśli już nasz detektyw decyduje się coś zjeść, są to głównie kanapki (sandwicze), kupowane w przygodnych nocnych barach i drugostorach. Sęk w tym, że niedają mu one żadnej satysfakcji kulinarnej, smakują zwykle „jak podeszwa”, lub „jak twarda guma”, a gdy dostaje raz kanapkę z zieleniną, wygląda ona „zwiądeł”.

W powieściach Chandlera słowo „obiad” występuje często, ale Martowe bardzo rzadko je, najczęściej uczestniczy w obiedzie jako świadek. Gdy w „Żegnaj laleczko” zastajemy go wyjątkowo przy spożywaniu stewku, kończy się to odsunięciem talerza, bowiem ów okazuje się niestrawny.

CZVIUHSZmP^

Zwraca uwagę coś jeszcze: uderzająca wprost liczbą alkoholików, którzy przewijają się od samego początku tej powieści. Nałogowo pije przygodny kumpel Mariowe’a Terry Lennox, pije Roger Wade, pisarz nienawidzący swojej twórczości. W trakcie pisania pił też Sam Chandler, bowiem w 1953 r. gdy powstawała książka, był w zaawansowanym stadium alkoholizmu. Czy Marlowe także dotknięty jest tą przypadłością? Potrosze, Chandler zrobił jednak wiele, aby czytelnik nie stracił sympatii do jego postaci.

Wróćmy jednak do jedzenia i podsumujmy: o ile Sam Spade nie jadł z powodów ideowych, Marlowe unikano, bo zadawała się innymi czynnościami. Tak

bardzo chce naprawić świat, ze na bigos, schabowego i golonkę po prostu brak mu czasu. W ostatniej, nigdy niedokończonej powieści „Poodle Springs”, Chandler umieścił naszego detektywa w luksusowym anturazie, piękną, bajecznie bogatą żonę i perspektywę niekończącej się laby. A co robi Marlowe? Ucieka z tego raju czym prędzej. Woli bowiem sierniężną egzystencję z burzącym z głodu żołądkiem, ale na wolności.

ARCHER POWŚCIGAŁ M

Został Nam Jeszcze Lew Archer, literacki protegowany Rossa Macdonalda, wiernego naśladowcy Raymonda Chandlera, do tego stopnia, że ukradł mu pomysły na bohatera i jego awad. Archer nie ma odrazy do jedzenia, ale popurytańsku spycha tę dziedzinę życia na margines. W powieściach Macdonalda przewijają się zatem zwroty: „jadem na mieście obiad”, „wpadłem” coś zjeść do drugostoru”, „przekąsiłem coś pośpiesznie”. Nie dowiadujemy się nigdy, co jadł i czy mu wogóle cokolwiek smakowało.

Archer jest melancholikiem z zapędami psychologicznymi, a żdziw zatem, że rozmyślaniami o jedzeniu nie poświęcił choć odrobiny czasu. W jednej z powieści, konkretnie w „Lewych pieniądzech”, Archerowi, widzącemu swojego pracodawcę, jak zupodobaniem opycha się obiadem, wydaje się to tak obrzydliwe, że nie waha się zwrócić mu obcesowej uwagi.

Archer niespecjalnie gustuje też w alkoholach, co jest novum w tym gronie. Pije mało, oszczędnie, wręcz niechętnie. Można by spytać, czym właściwie się zajmuje przez kilkadziesiąt powieści, które wyszły spod ręki Macdonalda. Otóż Lew Archer jest nieustannie w pracy, nieustannie tropi i trudno w znaleźć choć jeden fragment, który dowodziłby np. tego, że odpoczywa. Sytuacji nie ratują nawet kobiety, które Archera traktują, co tu dużo gadać, nie najlepiej. Nic dziwnego, że jego zahamowania na wielu polach ujawniają się także na polu gastronomii.

Dobra muzyka i niebanalne teksty. OT Rondo zaprasza

Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

OT Rondo w Słupsku przygotował na początek kwietnia dwa ciekawe wydarzenia muzyczne dla miłośników nietuzinkowych tekstów ubranych w atrakcyjną formę dźwiękową.

Jak informuje Krzysztof Przygoda ze Słupskiego Ośrodka Kultury, w tę sobotę, 2 kwietnia, na scenę Ronda po prawie czterech latach powróci Marcin Świątlicki. Tym razem w towarzystwie Małgorzaty Tekli Tekiel i Pauliny Owczarek, z którymi tworzy trio Morświn. Popularny wokalista, poeta i prozaik swój najnowszy muzyczny projekt przedstawia w charakterystyczny dla siebie sposób:

„Morświn powstał, bo musiało się tak stać! Najpierw byli Tekla i Marcin, Tekla gra na basie, a Marcin nie gra, ale gada, zakładali różne zespoły, najpierw grali jako duet, a potem zaczęli jako trio, a potem jako kwartet, a kiedyś grali jako kwintet. W tym roku nagrali suitę Rewolucja, gdzie podmiotów wykonawczych jest aż czternaście. W czasie najstraszniejszej izolacji kilkunastu polskich artystów, na prośbę duetu, nagrali na swoich instrumentach, zupełnie niezależnie od siebie, to, co grało w ich duszach. Marcin Świątlicki i Małgorzata Tekiel zespawali, posklejali te dźwięki i tak właśnie

powstała suita „Rewolucja”. Zupełnie naturalne było zaproszenie do zespołu Alicji Białej, która wraz z Dorotą Kwiatkowską, zrobiła film. Jeszcze w tym roku Karrot Kommando wyda debiutancką płytę Morświna, na której znajdziecie „Rewolucja” i kilka przebojowych piosenek. Trzon zespołu to Małgorzata Tekla Tekiel - bas, Marcin Świątlicki - głos, Paulina Owczarek - saksofon barytonowy.

THANIC SEA MOON

Przed Morświnem występ słupska formacja o enigmatycznej nazwie Thanic Sea Moon, która rozpoczęła działalność w 2017 roku. Pierwsze koncerty zespół zagrał w grudniu 2018 roku, by później pojawić się na scenach w Słupsku, Gdyni, Elblągu, Warszawie, Szczecinie, Lublinie, Kołobrzegu, Opolu, Łodzi, Olsztynie, Bydgoszczy, Gorzowie, Wrocławiu i Mrągowie. W 2019 roku zespół nagrał materiał na pierwszą płytę pt. „Exit nr 2020”. Wydaną winyl i CD przez wydawnictwo Fonoradar. W tym roku wyszła druga płyta zespołu. Zespół przygotował również muzykę do spektaklu „Stan Wyjątkowy” w reż. Ludomira Franczaka, wystawianego na deskach Nowego Teatru im. Witkacego w Słupsku. Członkowie zespołu wcześniej występowali w wielu zespołach m.in.: Ewa Braun, Guemica Y Luno, Wszystkie Wschody Słońca, Przywoitość, Shiftface, Tor-



Na scenę Ronda po 4 latach powróci Marcin Świątlicki

nado SpaceShip, Najprzyjemniejszy. Ich muzyką to psychodeliczny trans, kraut postrock.

Skład: Rafał Szymański - gitara basowa; Piotr Sulik - gitara, vocal, sample, loop; Dariusz Dudziński - perkusja, śpiew.

Koncert Morświn/Thanic Sea Moon - 2 kwietnia o godzinie 18 w OT Rondo przy ul. Niedziałkowskiego 5a. Bilety w cenie 30 zł dostępne w siedzibie teatru.

AJAGORE 6 KMETNIA

W środę, 6 kwietnia, o godzinie 19 OT Rondo zaprasza na koncert pt. „Wieloryb Fiutina i inne opowiadania”, będący najświeższym owocem współpracy Piotra Bukartyka i muzyków zespołu Ajagore.

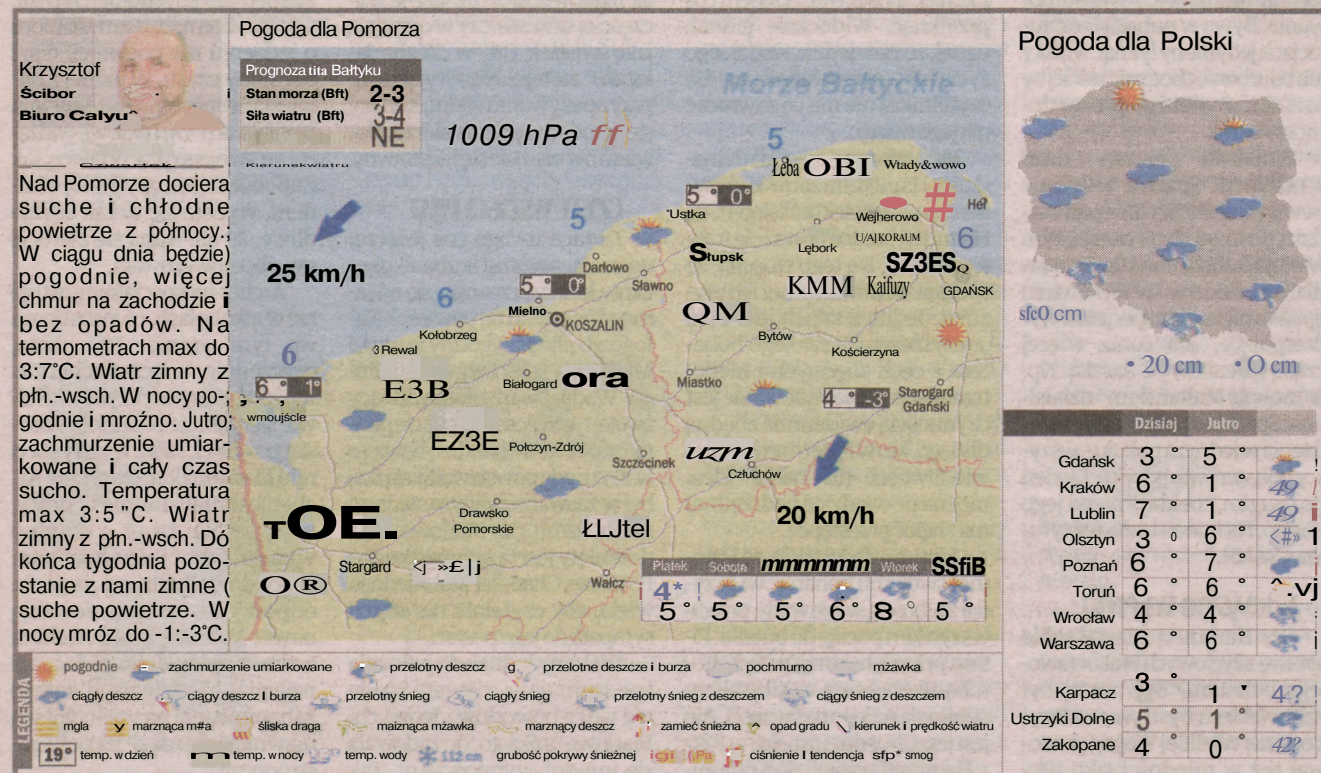
Projekt Bukartyk/Ajagore to efekt spotkania wyjątkowych osobowości na polskiej scenie muzycznej. Piotra Bukartyka - znakomitego tekściarza, charakterystycznego wokalisty, wnikliwego obserwatora, i muzyków grupy Ajagore - instru-

mentalistów niedających się zamknąć w żadne stylistyczne ramy - od jazzu, rhythm'n bluesa przez amerykański folk, country i naszą tradycję ludową, towarzyszących na co dzień w muzycznej wędrówce Grażynie Łobaszewskiej czy Jorgosowi Skoliasowi. Bilety w cenie 65 zł dostępne w siedzibie teatru oraz online.

2 KWIETNIA TO SOBOTA!

Wczoraj w zapowiedzi koncertu Słupskiej Sinfonietty w filharmonii i premiery sztuki „Nasz mały PRL” w Nowym Teatrze dobrze napisaliśmy, że odbędą się 2 kwietnia, ale błędnie - że w piątek. 2 kwietnia przypada oczywiście w sobotę! W ten dzień zapraszamy na oba wydarzenia. Za pomyłkę przepraszamy.

POGODA



INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608205830

Człuchów

791220895

Bytów

736333550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 2219436;

PKS59 8424256;

dyżurny ruchu 598437110;

MZK Słupsk 59 84893 00;

Lębork: PKS598621972; MZK598621451;

Bytów: PKS59822238;

Człuchów: PKS598342213;

Miastko: PKS59 8572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

DOM LEKÓW ul. Tuwima 4, tel. 598424957

Ustka

POD SMOKIEM, ul. Kilińskiego 8, tel.: 59 814 53 95

Bytów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Ks. dr Bernarda

Sychty 3

Miastko

KRÓLOWEJ JADWIGI, ul. Królowej Jadwigi 12

M: 598578292

Człuchów

WRACAM DO ZDROWIA, ul. Plac Wolności 1

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janu-

sza Korczaka, ul. Hubażyków, informacja

telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickie-

wicza 12, tel. 59814 69 68;

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18.

tel. 598146011;

Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59822 85 00;

Dział Pomocy Doradźnej Miastko,

tel. 59 85709 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13.

tel. 59 8343142

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18.

tel. 59 8622477

WAŻNE

Słupsk:

Folcja 997; ul. Reymonta.

tel. 598480645;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Mąska 986; 598433217;

Straż Grama 598485997;

Straż Pożarna 998;

Straż Wąska atarn 986; Ustka 598) 46761697

696498; Bytów 598222569;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kala, ul. Armii Krajowej 15.

tel. 59 842 8196. 601928600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wyrzeża 1 (całodobowo).

tel. 59 842 8495. 604434441. Winda i bal-

dachim przygrobie;

Hades, ul. Kopernika 15.

całodobowo: tel. 59842 9891. 6016637%.

Winda i baldachim przygrobie.

Zieferi Słupsk Za Mad Pogrzebowy, ul. Kaszub-

ska 3A, tel. 502 525 005 - całodobowo. Pełna

oferta pogrzebowa

REKLAMA

0010467148

Uprzejmie informujemy,
że od dnia **31 marca 2022**
planowane jest rozpoczęcie robót budowlanych
pn. „**Przebudowa ulicy Jałowcowej i Grzybowej**
w Słupsku”.

W czasie prac mogą wystąpić utrudnienia
w ruchu pieszym i kołowym, za które z góry przepraszamy.

Wykonawca - Krężel Sp. z o.o.

REKLAMA

0010467278

Słupska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czyn”
76-200 Słupsk, ul. Leszczyńskiego 7, tel. 59 307 02 90

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na:
al. 3 Maja 81 w Słupsku remont pokrycia dachowego z wymianą
obróbek blacharskich i odnowieniem kominów ponad dachem.

Oferty należy dożyć w terminie do dnia 21 kwietnia 2022 r. do godz. 9.45.

Oferty winny odpowiadać warunkom specyfikacji, które można
pobrać ze strony internetowej www.smp.kp.pl.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu na każdym jego etapie
bez podania przyczyn i bez prawa do zgłaszania przez Oferentów roszczeń z tego tytułu.

Sprzedaj grunt pod nowy las albo sam las

Wszyscy na tym skorzystamy

Lasy Państwowe rozpoczęły ogólnopolską akcję skupu gruntów pod nowe lasy.

Wszystko po to, aby jeszcze bardziej zwiększyć lesistość w naszym kraju.

Można też sprzedać prywatny las. O tej wielkiej i potrzebnej akcji rozmawiamy z Ireneuszem Jażdżewskim, nadleśniczym Nadleśnictwa Niedźwiady z siedzibą w Przechlewie oraz z Wojciechem Krawczykiem, inżynierem nadzoru i rzecznikiem w tym nadleśnictwie.

Lasy stanowią niemal 30 procent powierzchni Polski-nasz kraj jest w czołówce Europy pod tym względem. Ambitny plan zakłada, aby do 2050 roku lesistość w Polsce wynosiła 33 procent. Statystycznie warto jeszcze odnotować, że 77 procent lasów w Polsce zarządzanych jest przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe. 19 procent to lasy prywatne. Pozostałymi kilkoma procentami zarządzają inne podmioty.

Ireneusz Jażdżewski, nadleśniczy Nadleśnictwa Niedźwiady mówi, że w sprawie nabywania gruntów i prywatnych lasów wypełniają założenia Krajowego Programu Zwiększania Lesistości. A zasady akcji powiększania zasobów leśnych przez Lasy Państwowe reguluje zarządzenie nr 79 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z 30 grudnia 2021 roku, w którym określono wszystkie istotne szczegóły.

Zdecydowana większość obszaru Nadleśnictwa Niedźwiady leży na terenie trzech gmin: Koczały, Przechlewa i Rzeczenicy. - W naszym nadleśnictwie lesistość wynosi ponad 60 procent. To dużo, ale chętnie skupimy grunty pod nowe nasadzenia. Zresztą zgłaszają się już pierwsze osoby - mówi Wojciech Krawczyk, inżynier nadzoru z Nadleśnictwa Niedźwiady.

NOWY LAS JEST POTRZEBNY. WZGLĘDY EKOLOGICZNE. PRZYRODNICZE INIE TYLKO

- Zasoby leśne wpływają znacząco na szereg istotnych elementów, tak w aspekcie ekologicznym, jak i w aspekcie przyrodniczym. Mam na myśli np. korytarze ekologiczne, a więc przestrzenie pozwalające zwierzętom na przemieszczanie się, a tym samym dotarcie do izolowanych obszarów i komunikację z innymi populacjami gatunku. Z powodu infrastruktury stworzonej przez człowieka te korytarze są przerywane. Z tego punktu widzenia zwiększenie lesistości ma ogromne znaczenie. Poza tym, będziemy mieli do czynienia z jeszcze bogatszym obszarem pod względem przyrodniczym. No i lasy pochłaniają przecież



dwutlenek węgla - stwierdza Ireneusz Jażdżewski.

- Las jest bardzo złożoną strukturą przyrodniczą. My na co dzień tego nie dostrzegamy. Zainicjowanie lasu na gruncie porolnym to dopiero początek budowania tej struktury. Wraz z drzewami pojawiają się rośliny, owady, itd., dlatego potrzebne jest fachowe wspomaganie tych procesów, aby w jak najszybszym czasie stworzyć strukturę wzajemnych powiązań, np. drzew z grzybami poprzez mikoryzację sadzonek - oznajmia nadleśniczy.

GRUNTY. KTÓRENIEM SŁUŻĄ ROLNIKOM, A MOGĄ SŁUŻYĆ LEŚNIKOM

Wojciech Krawczyk mówi, że na terenie Nadleśnictwa Niedźwiady w okresie powojennym doszło do zalesień dużych obszarów. - U nas 38,6 procent lasów ma pochodzenie porolne. Następne większe zalesienia miały miejsce po upadku PGR. Najbliższe rolnicze grunty trafiły pod zalesienia. Później doszły także zalesienia prywatne z unijnymi dotacjami. Na dzisiaj te mechanizmy wyczerpały się. Stąd ta nowa akcja - oznajmia Wojciech Krawczyk. - Jest całkiem sporo gruntów, które

nie są przydatne rolniczo. A mogą być lasem z wszelkimi wynikającymi z tego korzyściami. I o to chodzi w tym programie. O pozyskanie tych gruntów i przywrócenie im pierwotnej funkcji.

Nadleśniczy Ireneusz Jażdżewski obrazowo porównuje las do ogródka. - Gospodarowanie na małej grządce nie jest zbyt efektywne. I tak samo jest z lasem. Gospodarowanie lasem na półhektarowym obszarze nie zapewnia racjonalnej gospodarki. Dlatego w pierwszym rzędzie jesteśmy zainteresowani kupnem sąsiednich gruntów, aby „wypełnić” kompleksy leśne. Chodzi między innymi o wyrównanie granicy polno-leśnej. Interesują nas też grunty trudne do uprawy na zboczach, także tereny podmokłe. Dla nas mogą być bardzo przydatne, a dla rolnika niekoniecznie - oznajmia Ireneusz Jażdżewski. Warto też wspomnieć o tym, że istnieje wiele lasów, które nie są formalnie zewidencjonowane jako obszary leśne, rodzi się szansa wykazania ich rzeczywistej roli w środowisku.

NADLEŚNICTWA CZEKAJĄ NA WNIOSKI OD OSÓB ZAINTERESOWANYCH SPRZEDAŻĄ GRUNTU ALBO LASU

Osoby zainteresowane sprzedażą gruntów pod lasy albo sprzedażą samego lasu, muszą złożyć wniosek do nadleśnictwa. - Rozpatrujemy go

pod kątem naszej przydatności. Muszą one również spełniać wymogi formalne, a więc być ujęte do zalesienia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego lub w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu - stwierdza Ireneusz Jażdżewski.

ZASADY SKUPU GRUNTÓW POD NOWE LASY:

Jestem zainteresowany sprzedażą. Co mam zrobić?

Przede wszystkim ustalić w zasięgu administracyjnym, do jakiego nadleśnictwa należy nieruchomość. Skierować ofertę do nadleśnictwa, precyzyjnie opisując działkę: wskazując dokładny adres ewidencyjny. Wcześniejszego uregulowania wymagają też sprawy własnościowe, jak np. dziedziczenie.

Jakimi gruntami będą zainteresowane Lasy Państwowe?

Rodzaj gruntów i warunki ich zakupu określa ustawa o lasach. Art. 37 wymienia, że Lasy Państwowe mogą nabyć „lasy, grunty przeznaczone do zalesienia lub inne grunty lub nieruchomości, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami gospodarki leśnej i nie narusza interesu Skarbu Państwa”. Wiele szczegółów określonych jest również w zarządzeniu nr 79 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych.

Przede wszystkim enklawy i grunty sąsiadujące.

Szczególnie istotną wartość mają grunty, które bezpośrednio przylegają do obszaru zarządzanego przez Lasy Państwowe, oraz takie, gdzie istnieje możliwość zniesienia współwłasności lub regulacji przebiegu granicy polno-leśnej. Zdarzają się sytuacje, w których sąsiedztwie lub nawet wewnątrz terenu gospodarowanego przez Lasy Państwowe są enklawy innej własności. Status gruntów można zweryfikować w internetowym Banku Danych o Lasach - <https://www.bdl.lasy.gov.pl/portal/>

Ile zapłacą nadleśnictwa?

Cena zakupu jest uzależniona od wielu czynników, m.in. od położenia i kształtu działki, gatunków drzew, które na niej rosną, wieku drzewostanu i stanu sanitarnego. Każdy zakup na rzecz Skarbu Państwa poprzedza wycena rzeczoznawcy majątkowego posiadającego odpowiednie kwalifikacje oraz uprawnienia wymagane przepisami prawa. Zawiera ona szereg elementów wpływających na oszacowanie wartości, uwzględniając również rynkową cenę działek w danej okolicy.



Regionalna Dyrekcja
Lasów Państwowych w Szczecinku
Nadleśnictwo Niedźwiady

Na pokazach i sesjach dawali nam za małe buty i kazali w takich iść lub pozować. To już są blizny



Sandra Kubicka, opowiedziała o pracy modelki przy okazji publikacji zdjęcia, na którym pozuje w wysokich obcasach

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 51

Joanna Opozda jest dobrej myśli

Kilka dni temu aktorka poinformowała w internecie, że jej synek Vincent ma poważną infekcję i wyładowała z nim w szpitalu. Całe szczęście chłopiec wraca do zdrowia. „Dziękujemy za życzenia powrotu do zdrowia. Vini jest bardzo dzielny, antybiotyk działa, więc jestem dobrej myśli” - napisała na Instagramie.

Adam Zdrójkowski brał antydepresanty

Młody aktor wziął ostatnio udział w kilku wyczerpujących przedsięwzięciach telewizyjnych. Odbiło się to na jego zdrowiu. - Zdarzyło się, że po takim maratonie byłem na lekach antydepresyjnych, bo siadła mi głowa, a organizm nadal domagał się adrenaliny - powiedział w rozmowie z serwisem Party.

Monika Richardson dawała za dużo

Popularna prezenterka zaliczyła kilka nieudanych związków. To sprawiło, że udała się na psychoterapię. Opowiedziała o tym w wywiadzie dla „Twojego Imperium”. - Próbuję dowiedzieć się, co takiego nieznośnego jest w moim sposobie bycia, że nie jestem w stanie zbudować trwałej relacji. Mam poczucie, że dotychczas za dużo dawałam siebie partnerowi, a za mało było miejsca dla niego samego. Uczę się też, jak nie ograniczać wolności drugiego człowieka - stwierdziła. (GZL)



Wszystko zostanie w rodzinie

TV Puls, 20:00
Zakochani w sobie po uszy Sonia i Franek zapraszają znajomych na wakacje w słonecznej Brazylii. Ekipa mieszka w hotelu, którego właścicielem jest ojciec Sonii. Franek planuje oświadczyć, ale wcześniej musi przekonać do siebie zaborczego ojca dziewczyny. A to nie jest proste...

Gala wręczenia nagród Wiktory 2021

TVP 1, 20:10
Wiktory – nagrody Akademii Telewizyjnej – powracają po siedmiu latach przerwy. Kapituła ogłosiła nominacje w dwunastu kategoriach, a także do SuperWiktorów. W tej edycji zrezygnowano z kategorii „Polityk roku”.

Pan doskonały

TVN 7, 21:40
Martha przeżywa bolesne rozstanie i poznaje Francisa, który wydaje się ideałem. Okazuje się, że jej ukochany jest płatnym mordercą. Wiąż między zakochanymi zostaje podana próbie.

Drakula

Stopklatka, 22:30
Francis Ford Coppola odczytuje na nowo historię Draculi (Gary Oldman). Jest stylowo, gwiazdorsko (Winona Ryder, Anthony Hopkins, Keanu Reeves), po hollywoodzku, więc na bogato. W efekcie – cztery nominacje do Oscara i trzy statuetki.

Poziomo:

- 1) pojemnik na atrament,
- 5) nieprzystojne zachowanie,
- 9) konkurent Mercedesa,
- 10) Diana, amerykańska piosenkarka,
- 12) część karabinu maszynowego,
- 14) złamała nóżkę w porzekadle,
- 15) jest cierpliwy (w przysłowiu),
- 16) ... wosku w andrzejki,
- 17) chorobliwe przywidzenie, mająk,
- 18) syn córki lub syna,
- 19) bolesny skurcz mięśni,
- 22) „... na sukces” w TVP,
- 23) likier pachnący kminkiem,
- 28) znak graficzny firmy,
- 29) auto z turyńskiej fabryki,
- 30) drzewo Jana z Czarnolasu,
- 31) słynny utwór Maurice’a Ravela,
- 34) przyprawa do mięs i wędlin,
- 38) kierownik biegu myśliwskiego,
- 39) grzyb jadalny z lepką skórą,
- 40) przenośnie o marionetce, figurancie,
- 41) rozpoznanie wojskowe w terenie,
- 42) nagłe, tragiczne wydarzenie.

Pionowo:

- 1) bulwiasta bylina górską,
- 2) ośła dla początkujących narciarzy,
- 3) stan odrętwienia, beznadzieja,
- 4) pułapka przygotowana na wroga,
- 5) Bogus, aktor z serialu „Janosik”,
- 6) ozdobne przybranie kobiecego kapelusza,
- 7) samotny szczyt górski,
- 8) kary koń z domieszką białej sierści,
- 11) „cudzołóżnic”, film Jerzego Stuhra,
- 13) skrzynka na głosy,
- 20) roślina na kaszę jaglaną,
- 21) przechowywane w spichrzach,
- 24) palone w karczmie „Rzym”,
- 25) zaciągnięta pętla, węzeł,
- 26) fryzura z drobnych loczków,
- 27) honorowy lub nieproszony,
- 31) szklana na choince,
- 32) każda swój ogonek chwali,
- 33) roślina oleista na biopaliwo,
- 35) ... ustawodawcza w gestii Sejmu,
- 36) Jan, reformator religijny,
- 37) imię Fiedlera, autora „Dywizjonu 303”.



cego kapelusza,
7) samotny szczyt górski,
8) kary koń z domieszką białej sierści,
11) „cudzołóżnic”, film Jerzego Stuhra,
13) skrzynka na głosy,
20) roślina na kaszę jaglaną,
21) przechowywane w spichrzach,
24) palone w karczmie „Rzym”,

25) zaciągnięta pętla, węzeł,
26) fryzura z drobnych loczków,
27) honorowy lub nieproszony,
31) szklana na choince,
32) każda swój ogonek chwali,
33) roślina oleista na biopaliwo,
35) ... ustawodawcza w gestii Sejmu,
36) Jan, reformator religijny,
37) imię Fiedlera, autora „Dywizjonu 303”.

ROZWIĄZANIE NR 50

S - R - B - R - O - M - P - E - R - S - T - H
Z - G - O - D - A - O - R - O - A - Z - O - R - B - A
C - M - L - E - O - N - K - U - S - Y - O - R
Z - J - A - W - A - P - O - K - L - A - D - N - I - S - Z - A
E - N - S - P - A - D - M - A - R - K - K - C
K - O - S - Z - T - T - R - A - P - E - R - A - P - A - S - Z
- Z - B - S - A - R - Z - L - I -
Z - Y - C - I - E - K - A - M - I - L - A - K - U - R - A - N - T - A
- N - O - O -
K - A - M - R - A - T - R - O - Z - K - A - Z
A - A - B - B - O - B
S - A - N - D - A - L - K - R - O - P - K - A
Z - G - Z - O - U - R
K - E - A - N - U - - Z - Y - Ł - K - A
A - N - R - A - O - I - I - E - S - T - E - T - A - A - Z

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Ład i harmonia - tak najkrócej można określić to, co będzie się działo wokół Ciebie. Horoskop dzienny mówi, że wprawi Cię to w doskonały nastrój.

Ryby (19.02-20.03)

Będziesz dzisiaj przez cały dzień stronić od ludzi. Horoskop na dziś zapowiada, że towarzystwo niektórych będzie Cię wręcz drażnić.

Baran (21.03-19.04)

Kieruj się dzisiaj rozsądkiem i rozważą. Horoskop dzienny na czwartek ostrzega, że pochopne działanie może okazać się dla Ciebie kosztowne.

Byk (20.04-20.05)

Możesz dzisiaj liczyć na wsparcie osób, które rzadko wyciągają do innych pomocną dłoń. Horoskop dzienny wróży udany dzień.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Skupiaj się na tym, co ważne dla Ciebie i Twoich bliskich. Horoskop na dziś mówi, że masz pod tym względem trochę do nadrobienia...

Rak (22.06-22.07)

Zaprezentujesz się ludziom z jak najlepszej strony. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że może to przynieść Ci wymierne korzyści.

Lew (23.07-22.08)

Trudno Ci będzie dzisiaj zaakceptować dziwne zachowanie osoby z bliskiego otoczenia. Horoskop dzienny zapowiada, że nie tylko Tobie.

Panna (23.08-22.09)

Nie wszystkie podejmowane przez Ciebie działania będą przynosić oczekiwane efekty. Horoskop na dziś mówi, że wywoła to u Ciebie frustrację.

Waga (23.09-22.10)

Nie lekceważ oczekiwań innych osób. Horoskop dzienny na czwartek ostrzega, że egoizm może pogorszyć Twoje relacje z otoczeniem.

Skorpion (23.10-21.11)

Łatwo Ci będzie przychodziło osiągnięcie wyznaczonych celów. Horoskop dzienny zapowiada, że dzięki temu uda Ci się bardzo dużo osiągnąć.

Strzelec (22.11-21.12)

Będziesz przez cały dzień kopalnią dobrych pomysłów. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że wiele z nich zostanie przyjętych entuzjastycznie.

Koziorożec (22.12-19.01)

Ktoś będzie próbował wpływać na Twoje decyzje. Horoskop dzienny mówi, że takie postępowanie może zakończyć się wielką awanturą...

SPORT

www.sportowy24.pl

wiihucirifKA

Będą pokazywać muskulaturę W Słupsku zapowiadają się spore i ogromne emocje związane z XXXV Ogólnopolskimi Zawodami w Kulturystyce i Fitness. Impreza będzie 3 kwietnia o godz. 12 w słupskiej sali widowiskowej Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica przy ul. Jana Pawła II. Wstęp 20 zł. Informacji o imprezie udziela: Bogdan Kaszuba (numery telefonów: 59 814 89 01 w godz. 16 - 22 lub 609 485 172). (fen)



PIŁKA NOŻNA

Mecz KS Gryf - Zawisza

Już dzisiaj zostanie rozegrane pierwsze ze spotkań 22. kolejki słupskiej klasy okręgowej. Na stadionie przy ulicy Zielonej o godz. 15 KS Gryf SMS Słupsk podejmie Zawiszę Borzytuchom (sten).

Udane zawody dla dzieci, które znakomicie promowały judo

Krzysztof Niekrasz

krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

W słupskiej hali lekkoatletycznej na stadionie 650-lecia odbył się tradycyjny turniej judo dzieci o nazwie Gryfek.

Do rywalizacji przystąpiło prawie dwieście młodych osób (dokładnie chodzi o liczbę 194), które reprezentowały czterdzieści klubów. Organizatorem zawodów było Towarzystwo Sportowe Judo Gryf Słupsk, które wystawiło 26-osobową ekipę. Z tego grona ośmiu słupszczan (2 dziewczynki, 6 chłopców) zajęło pierwsze miejsce, za które nagrodą był złoty medal.

W tegorocznej edycji oprócz Słupska reprezentowane były jeszcze ekipy z: Grudziądza, Koszalina (2 kluby), Elbląga (2), Bytowa, Bydgoszczy (2), Września, Żukowa, Końcowa i Dąbrowy. Turniej był bardzo sprawnie przeprowadzony w dwóch grupach wiekowych. Osobno rywalizowały dziewczęta i osobno walczyli chłopcy.

Podczas uroczystego otwarcia minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych trenerów Gryfa Słupsk: Ireneusza Górczyńskiego (30.12.2021) i Jerzego Welandy (6.01.2022). Paulina Pacucha (trenerka słupskiego klubu) otrzymała nominację



Wojciech Bielawa ze Słupska wykonuje rzut tai-otoshi



Dziewczynkom nie brakowało zaciętości podczas rywalizacji



Słupszczanin Kacper Urbaniak (z lewej) w walce o brąz

na stopień mistrzowski (1 Dan). Za pomoc w dotychczasowej działalności zarząd TS Judo Gryf docenił okolicznościową statuetką Krzysztofa Szrajdę.

Oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wagowych wśród roczników 2013/2014 - dziewczęta: 22 kg - Kinga Offenhach (Truso Elbląg), 24 kg - Kornelia Merker (Gwardia Koszalin), 26 kg - Alicja Pleskot (Olimpia Grudziądz), 28 kg - Wiktoria Rojewska (Gwardia), 29 kg - Zuzanna Chmielewska (Tomita Elbląg), 31 kg - Dominika Świątkowska (AS Tora Bydgoszcz), 35

kg - Anastazia Przybyszewska (TS Judo Gryf Słupsk), 38 kg - Rozalia Kotecka (Gwardia); chłopcy: 20 kg - Aleks Czujak (Gwardia), 21 kg - Nataniel Mazurek (Olimpia), 22 kg - Igor Rup, 24 kg - Bartosz Dwulit, 25 kg - Maksymilian Bryzek (wszyscy trzej z Gwardii), 26 kg - Bartłomiej Kaczorowski (Tori Dąbrowa), 27 kg - Przemysław Rutkowski (Olimpia), 28 kg - Tomasz Skorupski (Gwardia), 29 kg - Jakub Koczorowski (Tori), 30 kg - Jan Żelazny (GKS Żukowo), 31 kg - Aleks Mackus (TS Judo Gryf), 32 kg - Jerzy Kra-

szewski (Opty Gdynia), 33 kg - Julian Rybacki (Olimpia), 34 kg - Piotr Śnieżko (GKS), 35 kg - Wiktor Drabik (AS Tora), 36 kg - Igor Pietrzak (TS Judo Gryf), 37 kg - Gniewko Marszałek (Samuraj Koszalin), 41 kg - Jakub Kowalik (AS Tora), 45 kg - Oliwier Kiciński (Samuraj), 53 kg - Nataniel Janowicz (Olimpia).

Triumfatorzy w poszczególnych wagach w grupie roczników 2011/2012 - dziewczęta: 28 kg - Nadia Duszcak (Gwardia), 29 kg - Amelia Lewandowska (Olimpia), 31 kg - Jolanta Kołakowska (Tori), 33 kg - Maja

Pstragowska (Gwardia), 35 kg - Hanna Grzywnowicz (Pantera Bytów), 36 kg - Lena Mackiewicz (Tomita), 39 kg - Barbara Mazurek (Truso), 42 kg - Barbara Balińska (Gwardia), 44 kg - Iga Kawałek (TS Judo Gryf), 52 kg - Olga Browarczyk (GKS); chłopcy: 26 kg - Jakub Cichocki (Tori), 29 kg - Łukasz Płatek (Olimpia), 30 kg - Igor Skłodowski (Gwardia), 31 kg - Szymon Plichta (Opty), 32 kg - Wojciech Słomski, 33 kg - Wojciech Bielawa (obaj TS Judo Gryf), 34 kg - Bartosz Wojtasewicz (Gwardia), 35 kg - Nikodem Sobczak

(Opty), 37 kg - Szymon Pruszkowski (Olimpia), 38 kg - Aleks Nawacki (AS Tora), 39 kg - Kamil Jędrzejczak (TS Judo Gryf), 41 kg - Rafał Kiełkowski (Tomita), 44 kg - Victor Kotvitskiy (GKS), 47 kg - Marcin Gwiżdż (TS Judo Gryf), 49 kg - Paweł Taczyniński (Olimpia), 51 kg - Aleksander Przyborek (Orzeł Końcowa), 55 kg - Julian Jaruga (Gwardia), 62 kg - Gabriel Korzeb (Tomita).

W Słupsku turniej był świetną promocją judo wespólniejszej atmosferze. Wśród kibiców byli rodzice judoczek i judoków.

XV Złot Orlików w Siedlcach był zwycięski dla łęborczanki Adrianny Pakiely

Krzysztof Niekrasz

krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

W Siedlcach zakończyły się XV Ogólnopolskie Zawody Strzeleckie Złot Orlików.

Brały w nich udział cztery łęborczanki z Lidera Amicus: Adrianna Pakiela (pistolet pneumatyczny) - została triumfatorką imprezy, Julita Jankowska, Aleksandra Stole i Nadia Szaula (wszystkie trzy karabin pneumatyczny). Ich szkoleniowcem jest Robert Biczowski.



Adrianna Pakiela ma satysfakcję ze znakomitej dyspozycji strzeleckiej

XV Ogólnopolskie Zawody Strzeleckie Złot Orlików odbywały się przez dwa weekendowe dni w Siedlcach. Miasto z województwa mazowieckiego bardzo mile wspomina Adrianna Pakiela. W sobotę łęborczanka strzelczyni bardzo dobrze wypadła, bo zwyciężyła z wynikiem 359 punktów w piśtolecie pneumatycznym młodziaków. Drugie miejsce zajęła Helena Włazik (Zawisza Bydgoszcz) - 357 punktów. Trzecią lokatę wywalczyła Joanna Tutaj (10 Radomsko) - 354 punkty. W karabinie pneumatycznym

młodziaczka Nadia Szaula była dziesiąta. Jej rezultat to 383,8 pkt. Aleksandra Stole uplasowała się na czternastej pozycji - 373,8 pkt. Szesnasta była Julita Jankowska, która zgromadziła 372,3 pkt.

Również drugi dzień strzeleckich zmagani był bardzo szczęśliwy dla A. Pakiely, która wywalczyła drugie zwycięstwo. Łęborczanka wystrzelała 356 pkt. Taki sam dorobek punktowy, co Pakiela, zgromadziła J. Tutaj, która zajęła drugie miejsce. O zwycięstwie Ady zadecydowała wyższa ostatnia

seria. Na trzecim stopniu podium stanęła Ewa Stypułkowska (Kaliber Białystok) - 355 pkt. Dwa pierwsze miejsca zapewniły Adriannie triumf w klasyfikacji generalnej siedleckich zawodów. Pakiela miała sumę punktów 715. Drugie miejsce zajęła J. Tutaj - 710 pkt. Trzecia była Magdalena Ciesińska (Zawisza Bydgoszcz) - 707 pkt.

W karabinie pneumatycznym N. Szaula zajęła jedenaste miejsce - 762,7 pkt. Aleksandra Stole była dwunasta - 755,7 pkt. Julita Jankowska zajęła szesnastą lokatę - 740,8 pkt. ©

Porzuczone przez Souse Orły polecają na mundial w Katarze

Tomasz Dębek
Twitter: @T_Debek

PIŁKA NOŻNA. Za nami jedno z najbardziej szalonych dla Polski eliminacji wielkiego turnieju. Zwroty akcji, zmiana selekcjonera last minute, walkower i heroiczny bój ze Szwecją. Wszystko happy endem.

Himnacje do mistrzostw świata w Katarze były dla polskich kibiców prawdziwą huśtawką nastrojów. Pamiętnych momentów w fezie grupowej nie brakowało – wyszarpany remis w Budapeszcie, stracony w końcówce gol na 1:2 na Wembley (gdzie graliśmy bez Roberta Lewandowskiego, bo trzy dni wcześniej doznał kontuzji z Andorą), w rewanżu na PGE Narodowym gol Damiana Szymańskiego w dolczonym czasie gry na wagę remisu 1:1, skandaliczne zachowanie albańskich kibiców w Tiranie czy zlekceważenie przez Paulo Souse meczu z Węgrami, co skutkowało brakiem rozstawienia w barażach. A potem szokująca dezercja selekcjonera, przedłużające się poszukiwania nowego, skuteczna walka o wykluczenie z baraży Rosji po wybuchu wojny na Ukrainie i plaga kontuzji przed finałem ze Szwecją, który zakończył się zwycięstwem 2:0.

Sporo jak na 12 miesięcy. Film z powyższym scenariuszem uznalibyśmy pewnie za zbyt naiwny i „amerykański”. W jaki sposób reprezentacja Polski z emocjonalnego rollercoastera poleciała wprost do nieba?

Trzeba docenić rolę Czesława Michniewicza, który choć poprzedził reprezentację tylko w jednym meczu o stawkę, był w stanie przygotować skuteczny plan taktyczny, a przede wszystkim pozbić drużynę rozbitą kompletnie zaskoczającą Paulu Souse o pozostawieniu Białoczerwonych na rzecz pracy we-



Na początku roku mało kto wierzył w to, że reprezentacji Polski uda się awansować na mistrzostwa świata

Flamengo Rio de Janeiro. Piłkarze przyznawali, że nikt nie spodziewał się takiego scenariusza. Poszukiwaniem następcy Portugalczyka trwały ponad miesiąc, choć od początku głównymi kandydatami do objęcia stanowiska byli Michniewicz i Adam Nawałka. Prezes PZPN Cezary Kulesza dziś z pewnością nie żałuje, że postawił na „Polskiego Mourinho”.

Jak wcześniej patrzyliśmy, Katar się oddalał. Odejście Souse, później kolejne trudności. Co chwile były jakieś ciężary, ale dał się wytrwać. Sam tego nie robiłem, miałem zespół ludzi, którzy ze mną pracują. Tomy jesteśmy wygranymi jako reprezentacja Polski. Jesteśmy silną drużyną i jedziemy do Kataru powalczyć

o coś więcej – podkreślał pomocniczo ze Szwecją prezes PZPN na antenie TVP Sport.

Gołym okiem widać też znakomitą atmosferę w szatni drużyny Michniewicza. Szalona radość po awansie to jedno, piłkarze co i rusz pokazują jednak, że skoczą za sobą w ogień. Niespodziewanym faworytem wszystkich jest Matty Cash, który debutował jeszcze u Souse, ale w ostatnich miesiącach „kupił” chyba każdego Polaka. Selekcyjnerowi upiekł sernik, a przed Szwecją zapowiedział, że jeżeli awansujemy, spróbuje polskiej wódki. „Teraz niech mi ktoś da wódkę” – napisał o meczu na Instagramie (czystą polszczyzną), pozując z piwem w towarzystwie Ar-

kadiusza Milika i Piotra Zielińskiego. „Tyk...stary kocie” – odpowiedział mu Jacek Góralski.

O „Góralu” po Szwecji żartowali też byłozresztą coniemiar.

Miałem dżentelmeńską umowę z Jackiem, że zagra w meczu, a kiedy dostanie żółtą kartkę, to pięć minut później zmienię. Wytrzymałem siedem minut. Wiem, jak jest Jacek. Poprosiłem go do linii mówić: Musisz grać bezkontaktowo, bonas osłabisz. A „Góral” jak toon: Trenerze, musimy podostrzyć, musimy jeszcze bardziej się pakować! Jamówię: Góral, nie! Nic nie musisz podostrzać – wspominał po meczu Michniewicz.

We wtorek kichcowa rolę odegrali też weterani, dla których to prawdopodobnie ostatnia szansa wyjazdu na mundial. 32-letni Grzegorz Krychowiak od lat był filarem kadry, tymczasem Michniewicz posadził go na ławce. Zamiast się obrazić, „Krycha” wszedł po przerwie na boisko i wywalczył rzut karny. Wykorzystał go 33-letni Lewandowski, który przyznał później, że był to dla niego najtrudniejsza „jednostka” w karierze. Symbolem heroicznej walki był z kolei Kamil Glik, który zagrał na środkach przeciwbólowych, w pierwszym kontakcie z piłką naderwał mięsień, ale wytrzymał na murawie do samego końca spotkania.

Nie wiem, czy jeszcze w tym sezonie zagram. Ale poza tym meczem nic mnie nie interesowało – przyznał w TVP Sport.

Pod dwóch meczach widzimy, że poprzednim selekcjonerze nikt już w szatni nie myśli. Lewandowski zapytany o to, czyka drowicie zadedykują awans Souse, wypalił z uśmiechem na ustach: „Nie musimy”.

Oby dobry humor nie opuszczał go też w Katarze. Losowanie grup turnieju już wpiął do kody 18. Reprezentacja Polski znajdzie się w trzecim koszyku. ©

Lewandowski i Zieliński zatopili Szwecję. „Nie jest to wstyd przegrać z Polską”

Jacek Kmiecik/FB
redakcja@polskapress

Światowe media odnotowały awans reprezentacji Polski do mistrzostw świata w Katarze. W artykułach podkreślano wielki wkład, jaki wniósł w pokonanie Szwedów nasz kapitan.

„Polska zakwalifikowała się do mistrzostw świata po tym, jak Lewandowski i Zieliński zatopili Szwecję” – zatytułował sprawozdanie z meczu „The Guardian”. Anglicki zwrócił również uwagę, że „Szwedzi sprowadzili swojego rekordowego strzelca Zlatana Ibrahimovicia z ławki na ostatnie 10 minut, ale polska obrona trzymała się mocno przed tłumem widzów, by zaserwować sobie miejsce w finałach mistrzostw świata”.

„Szwecja przegrywa, a Polska zmierza na mistrzostwa świata i oczywiście Robert Lewandowski pomógł nam wystąpić z naszą drużyną. Płodny napastnik Bayernu Monachium w 50. minucie wykorzystał rzut karny,

dzięki czemu Polska znalazła się na dobrej drodze do wygrania 2:0 ze Szwecją we wtorek w jednym z europejskich finałów play-off o miejsce w tegorocznym turnieju w Katarze. Piotr Zieliński dodał drugiego gola w Chorzowie dla Polaków, którzy porażkę drugą z rzędu mierzą się w największej piłkarskiej imprezie” – poinformowała „Associated Press”.

Niemiecki tabloid „Bild” obwieścił w swoim stylu: „Bilety na mistrzostwa świata rozdane! Lewandowski i Ronaldo wysyłają się na pustynię. Zlatan zostaje w domu”.

Z kolei szwedzkie media za winnych porażki uznały Marcusa Danielssona, Jacka Góralskiego i sędziego. Pierwszego za błąd, który zakończył się trafieniem Zielińskiego, a pozostałą dwójkę za brutalny faul w pierwszej połowie, po którym arbiter pokazał jednak naszemu piłkarzowi tylko żółtą kartkę.

„Nie, nie jest to wstyd przegrać z Polską i nie pojechać na MŚ” – stwierdził z kolei portal „fotbollskanallen”. ©



Polska defensywa tym razem okazała się zaporą nie do przejścia dla szwedzkich napastników.

Ojcowie katarskiego sukcesu. Dwie silne głowy u sterów i mocny trzon

Filip Bares
Twitter: @Bares34

Awans na tegoroczny mundial zrodził się w bólach, ale może dzięki temu docenimy go jeszcze bardziej. Od prezesa, pize trenera, po oczywiście samych piłkarzy – bez nich tegoroczny sukcesu by nie było.

Jeszcze dwa miesiące temu wydawało się, że eliminacje do mistrzostw świata w Katarze będą dla nas wielkim zawodem. Reprezentację porzucił nagle Paulo Sousa i trzeba było szukać no-

wego selekcjonera, a do awansu potrzebne były dwa zwycięstwa, w tym jedno na Łużnikach w Moskwie. Mimo to we wtorek w Chorzowie udało nam się przypieczętować awans na czwartą wielką imprezę z rzędu. Nie byłoby jednak tego sukcesu bez dobrych decyzji i odrobiny ryzyka.

W obu przypadkach odpowiedzialność spadała przede wszystkim na prezesa i selekcjonera. Kadencja Cezarego Kuleszy zaczęła się od znalezienia prawego obrońcy dla reprezentacji na lata, w postaci Matty’ego Casha. Kolejne miesiące testowały

nowego prezesa, a ten jak dziś wiadać, spisał się bez zarzutów. Najpierw postawił na kontrowersyjnego, ale cenionego w środowisku Czesława Michniewicza, a następnie – wraz z federacją Czech i Szwecji – wywarł presję na FIFA, by wyrzuciła Rosję z rozgrywek, po jej napadzie na Ukrainę. Obie decyzje okazały się być strzałami w dziesiątkę.

Kulesza postawił na trenera znającego naszych piłkarzy i nie kombinował na siłę. Michniewicz miał zasobą trudne rozstrzygnięcia z Legią Warszawa (z którą wcześniej awansował do fazy

grupowej Ligi Europy) i wypominane mu przez część mediów historie sprzed lat (w tym legendarne już 7:1 i rozmowy telefoniczne). Zadanie wykonał jednak niemal perfekcyjnie. Nie bał się postawić na pomijanego przez Sousego Sebastiana Szymańskiego albo posadzić Grzegorza Krychowiaka na ławce. A w trakcie meczu prawidłowo zareagował, ściągając w przerwie z boiska Jacka Góralskiego, który mocno „pracował” naczerną kartką.

Dla niego była to życiowa szansa, na którą czekał latami. Początki miały trudne (patrz wyżej).

Poradził sobie jednak z krytyką, aż tylko końcowym gwizdem byłyby najlepszym dowodem na to, ile go to wszystko kosztowało.

Nakonieć oczywiście ci, którzy wywalczyli awans na boisko. W meczu ze Szwecją widać było rękę nowego selekcjonera (choćby po tym, że nie straciliśmy żadnej bramki), ale o sukcesie zdecydował trzon zespołu.

Wojciech Szczęsny w końcu zagrał na miarę swoich możliwości, broniąc sześć strzałów Szwedów i nie popełniając żadnego błędu. Duet Kamil Glik – Jan Bednarek był niedo przejścia. Stoper

Benevento w swoim stylu rozegrał 90 minut z kontuzją i „na jednej nodze” rozegrał jeden z ważniejszych meczów swojej kariery. Sama obecność Glika dodaje jednak wiary kolegom. Awansu nie byłoby też bez Krychowiaka, bardzo krytykowanego ostatnimi czasy. Ze Szwecją wszedł na boisko i od razu wywalczył rzut karny.

I oczywiście Robert Lewandowski. Nasz kapitan nie zagrał meczu życia, ale wykorzystał „jednostkę”. Jego osoba wykracza poza boisko, a wpływ na grę jest równie wielki poza nim. ©

Wędliniarska Manufaktura

FIRMA RODZINNA

W

Tolloczko & syn

ke & zafot n'ia IVV5

www.tolloczko.com.pl

ZAPRASZAMY SERDECZNIE NA
ZAKUPY ŚWIĄTECZNE ZDROWEJ
LOKALNEJ ŻYWNOŚCI
DO NASZYCH SKLEPÓW
FIRMOWYCH W SŁUPSKU:

KOTARBIŃSKIEGO 4
t 728 579 289

UL. BANACHA
BOX 45 HAŁA POD WIEŻĄ
533 350 790

MANHATTAN
BOX135-1361BOX 86
1 570 023 500

KRUSZYNA 40
- PRYZAKŁADOWY SKLEP
Z 730 500420



WIELKANOCNE DNI OTWARTEJ
WĘDZARNI W KRUSZYNIE
ZAPRASZAMY W DNIACH
9 i 10 kwietnia 2022.

sobota -niedziela od 9.00 do 16.00

- / Robienie palm wielkanocnych - warsztaty - sobota godz. 12.00
- ✓ Pisanki ręcznie zdobione
- ✓ Firmowe wędzonki prosto z wędzarni, kielbasa biała - degustacje, grillowanie lokalnych produktów
- / Gorące z ognia (zupa - barszcz biały lub gulasz z dziczyzny....)
- ✓ Swojskie chleby na zakwasie, drożdżówki, ciasta
- ✓ Ryby wędzone prosto z wędzarni (pstrągi, sumy, przetwory rybne itp.)
- ✓ Ogrodnik i jego kwiaty w pełnej wiosennej ofercie, ziemia z dżdżownic kalifornijskich jako naturalny nawóz - mega wzrost roślin
- ✓ Zagroda wiejska z kozami
- ✓ Sery, miody
- ✓ Rękodzieło, koronki, obrusy, kwiaty, ozdoby, biżuteria i inne...
- / Oferta drewna opałowego/do grillowania z dowozem
- ✓ Lokalne piwo browar z Bytowa dla smakoszy prosto z nalewka

